

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal., poczta 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

## Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . .	32 K.	rocznie . . . . .	24 K.
kwartalnie . . . . .	8 K.	kwartalnie . . . . .	6 K.
półrocznie . . . . .	16 K.	półrocznie . . . . .	12 K.
miesięcznie . . . . .	2 K. 70 h.	miesięcznie . . . . .	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 88 Rue de Varenne.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 10 kwietnia b. r. wynieść najmłodszej radce Dworu i prezydenta sądu obwodowego w Stanisławowie, dr. Adolfa Sahanka, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, do stanu szlacheckiego z uwolnieniem od taksy.

P. Namiestnik przeniósł: radcę policyi, Gabryela Kreinera, z Przemyśla do Lwowa, starszego komisarza policyi, Tadeusza Kotowicza, ze Lwowa do Przemyśla; starszego komisarza policyi, Stefana Sienkiewicza z Podwoleżysk do Lwowa i komisarza policyi, Karola Schwarza, ze Lwowa do Podwoleżysk.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował kancelistę, Jana Kazimierza Frankiewicza w Głogowie. oficyałem kancelaryjnym.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie przeniósł starszego oficyała kancelaryjnego, Jakóba Radoniewicza, z Chrzanowa do Krakowa. oraz zamianował oficyała kancelaryjnego, Juliana Krzykowskiego w Krakowie, starszym oficyałem kancelaryjnym w sądzie powiatowym w Chrzanowie.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie przeniósł kancelistę, Augusta Makarowskiego z Grybowa do Starego Sącza, oraz zamianował kancelistami: Juliana Janvarsę, podoficera rachunkowego I. klasy 32 pułku piechoty obrony krajowej w Nowym Sączu, dla sądu powiatowego w Ulanowie; Antoniego Michlaka, sierżanta 13 pułku pie-

choty w Krakowie, dla sądu powiatowego w Liszkach i Michała Daćkowskiego, sierżanta 10 pułku piechoty w Przemyślu, dla sądu powiatowego w Grybowie.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 16 kwietnia.

### Z Koła polskiego.

Wczoraj wieczorem odbyło się w Wiedniu posiedzenie Koła polskiego.

Prezes dr. Głabiński zagałę obrady oświadczeniem, że komisya parlamentarna Koła jest zdania, iż należy głosować za przedłożeniem o pożyczce ze względu na interesy Państwa. Trzeba jednakowoż żądać, by Rząd cofnął restrykcyje budżetowe i aby wydatki przewidziane w prowizoryum budżetowym bez wszelkiej trudności były poczynione w interesie ekonomicznym i kulturalnym kraju.

Sytuacya polityczna po feryach świątecznych jest równie smutna, jak przed świątami. Podczas feryj ze strony czynników rozstrzygających nie przedsięwzięto żadnego kroku dla konsolidacyi stosunków parlamentarnych i ustalenia programu pracy. Należy obawiać się, że tą drogą postępując, uchwalą się tylko pożyczkę na pokrycie deficytu budżetowego, a natomiast ani sanacya finansów krajowych, ani reforma podatków, zwłaszcza zaś podatków domowego i domowo-czynszowego nie będzie przeprowadzona. Tem smutniejsza wydaje się okoliczność, że to, co w budżecie uzyskaliśmy, Rząd w formie skreśleń znów odbiera, albowiem wydatkowanie poszczególnych pozycji budżetu zostało odroczone aż do terminu, w którym z podatków lub z innych źródeł będzie uchwalone pokrycie. Ze wszystkich stron kraju nadchodzą głośnie skargi, że pod tym pretekstem zaniechana będzie regulacya rzek, budowa dróg i mostów, otwarcie gmachów publicznych, nowych urzędów pocztowych i t. d., że nawet przewidziane w budżecie szkoły nie są otwarte. To są rzeczywiście stosunki nieznośne.

Koło polskie zawsze gotowe było i dziś jest, dać Państwu, co mu się należy — wywoził dr. Głabiński — dlatego osobiście jestem zdania, że należy nie tylko uchwalić pożyczkę 182 milionów, ale i z drugiej strony domagać się od Rządu, by jeszcze w ciągu kwietnia cofnął skreślenia w budżecie i w przyszłości ściśle trzymał się budżetu. Odwołanie skreśleń w późniejszym terminie będzie bez znaczenia praktycznego, bo tymczasem minie czas korzystny dla robót publicznych.

Musimy także bezwarunkowo nalegać, ażeby Rząd poważnie i energicznie przystąpił do akcji sanującej finanse krajowe jeszcze w ciągu tego roku i by nie uczynił tego zawisłem od żadnych warunków.

Wkońcu musi się też bezwarunkowo żądać, by nastąpiła konsolidacya stosunków parlamentarnych. Ze względu na to, że obrady w komisji rozpoczynają się już jutro, w sobotę, a pożyczka do poniedziałku musi być załatwiona, nieodzowną jest rzeczą, by Koło polskie w tej sprawie zajęło stanowisko.

Po tem przemówieniu Prezesa rozwinęła się długa dyskusya.

P. dr. Tomaszewski zaznaczył, że na skreślenia w budżecie Koło polskie pozwolić nie może. W kraju walczą z sobą stronnictwa, ale dla wyborców kwestya chleba jest ważniejsza od programów politycznych.

Mowca obawia się, że to wszystko, co postawili wywalczyli dla swych miast, powiatów i okręgów, może pójść w niwecz, a Koło polskie straciłoby wówczas całą swą powagę.

Drugą ważną kwestyą, wywoził dr. Tomaszewski, jest opłakany stan finansów krajowych. Jeżeli Rząd nie jest w stanie jeszcze w bieżącym roku ustawa państwową dopomódz krajowi, to niech zostawi tę sprawę Sejmowi. My w Sejmie — powiada mowca — zdołamy ją zaprowadzić.

W dalszym ciągu mowca poruszył sprawę rekonstrukcyi gabinetu, a wkońcu postawił w duchu swych wywodów rezolucyę.

Po dłuższej dyskusyi przyjęto następującą rezolucyę posła Tomaszewskiego:

„I. Koło polskie oświadcza gotowość głosowania za pożyczką w kwocie 182 milionów koron, niemniej za ewentualnem pokryciem niedoborów budżetowych, żąda jednakowoż stanowczo, aby:

1. Rząd cofnął przed uchwaleniem po-

życzki wszelkie skreślenia pozycyji budżetowych na r. 1910;

2. aby Rząd przystąpił stanowczo do sanacyi finansów krajowych jeszcze w ciągu bieżącego roku.

W razie niespełnienia tych żądań, Koło polskie nie mogłoby nadal Rządu popierać“.

Do komisji parlamentarnej odesłano następującą rezolucyę posła Tomaszewskiego:

Koło polskie ubolewa: 1. że Rząd nie podjął gorliwych starań w celu skonsolidowania stosunków w parlamencie przez zapewnienie większości dla programu pracy parlamentarnej; 2. że Rząd bez koniecznej potrzeby i należytego uzasadnienia nie daje parlamentowi czasu do załatwienia prac nieodzownych, celem spełnienia licznych postulatów ludności.

Głosowanie odbyło się dopiero około godz. 12 o północy.

Pierwsze dwa ustępy rezolucyji I. przyjęto jednogłośnie. Dodatek do tej rezolucyji o tem, że w danym razie Koło nie będzie mogło Rządu popierać, przyjęto wszystkimi głosami przeciw głosom polskiego stronnictwa ludowego i p. dr. Roszkowskiego.

Drugą rezolucyę po kompromisie (odbyło się wpiery oddzielne głosowanie grupy konserwatywnej) wszystkimi głosami przeciw głosom ludowców i p. dr. Roszkowskiego przekazano komisji parlamentarnej Koła do zdania sprawy.

## Rada Państwa.

### Z Izby posłów.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby, w dalszej rozprawie nad przedłożeniem o pożyczce, przemawiał p. Chiarim p. Kalina (po czesku).

P. Steiner oświadczył imieniem chrześcijańsko-społecznego Zjednoczenia, że stronnictwo głosować będzie za przedłożeniem w drugim i trzecim czytaniu. Mowca wywoził, że P. Minister skarbu nie zdołał skorzystać z pomyślnego terminu do podjęcia pożyczki przed świątami, gdy Węgrzy w odpowiedniej chwili wydali swą rentę koronową.

P. Bukvaj, oświadczył, że postawie czescy głosowaliby za przedłożeniem,

— Więc jeszcze nie po ślubie? — ironicznie wtrącił Zygmunt.

Stasia zrzuciła na niego smutne, pełne wymówki spojrzenie i odparła sucho:

— Jeszcze nie. Mój narzeczony zamierza w interesach fabryki za granicę wyjechać, a ponieważ z panem Jurowskim wszedł w bliższą styczność, zlecił mi pewną do niego sprawę...

— Mogę mu to powiedzieć...

— Dziękuję. Poczekam...

Podeszła do Stefy, która siedziała chmurna; przywitała się z nią i zaczęła swobodnie rozmawiać.

A Zygmunt już po prostu nie mógł teraz rozpoznać się w swych myślach i wrażeniach. To jednak wyraźnie czuł, że postać Stasi zasnuwała się przed jego oczyma jakąś dziwną mgłą... To już nie była owa dawna, ukochana jego Stasia! Ton jej mowy był ciągle zimny, suchy, a postać zeszytowała, jak gdyby skropowana, mroziła chłodem, odstręczała, budziła żal i gniew. W tem przeobrażeniu nie wydała mu się nawet tak ładna, jak dawniej. Widocznie zmierzniała, schudła, a zaniedbała się w stroju. A jak rychło nauczyła się panować nad sobą, grać komedyę!... Teraz, naprzykład, uśmiechała się przyjaźnie do Stefy, na którą przed tem tak się żaliła... Nawet pocałowała ją niby serdecznie... Co za obłuda!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowicki.

## AMEN.

### POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

#### VIII.

(Ciąg dalszy).

Raz, błądząc beznadziejnym wzrokiem po ścianach celi, ujrzał nagle tkwiący w jednym jej kącie, na wysokości swej głowy, ówiek duży... Czekał nocy, aby niepostrzeżony przez czujne oko strażnika, mógł wypróbować wytrzymałości tego ówieka... Za nadejściem nocy zsunął się z desek, które mu za łożo służyły i pełzał wśród mroków ku ścianie, zapierając oddech w piersi. Pełzał ostrożnie, długo, aż wreszcie przy ścianie wspiął się... Namacał ówiek ów i próbował nocy jego ręką. Ówiek, a raczej hak, dziwnym trafem zapomniany w murze, był silny, tkwił w nim niewzruszenie, — wytrzyma ciężar ludzkiego ciała!...

A zatem on w każdej chwili mógł wydobyc się z tych katuszy, mógł zakończyć męczarnię śmiercią! Podrze na szmaty zgrzebną swą koszulę, zrobi petlicę, włoży w nią szyję, drugi zaś koniec płótna na hak zarzuci i przywiąże, a podgąwszy nogi, zawisnie... Będzie miał przeciw tyle siły, aby wytrzymać i zawczasie nie oprzeć się nogami na ziemi.

Cóż znaczy ta jedna chwila wobec całego szeregu lat ciągłego konania, powolnego zamierania uczuć i umysłu?...

— I nagle — opowiadał — na myśl, że mogę, bądź co bądź, wyswobodzić się z więzów, poczułem, że krew gorąca zalewa mi mózg... Ogarnął mnie zamęt, istny szal. którego opanować nie byłem w stanie. Owładnęła mną nieprzeparta chęć śmiać się, śpiewać, krzyżeć, tańczyć... Ostatnią chwilę życia wyczerpać w szale upojenia do dna, do zupełnego rnużenia, opadnięcia z sił...

...Wśród głuchej ciszy nocy, przerażeni dozorecy usłyszeli nagle wydobywający się z mojej klatki jakiś niebywały łoskot, krzyk i wrzawę... Porwałem ciężką deskę, która mi za łożko służyła, porwałem ją oburącz, i z takim rykiem, piskiem, śmiechem, puściłem z nią w jakiś wściekły, waryacki taniec... Objąłem się o ściany, padałem na ziemię i znów zrywałem się w szalonym wirze...

...Drzwi klatki otwarły się z trzaskiem i brzękiem łańcuchów. Kilku strażników, klnąc, wpadło... Rzucano mnie na ziemię, kopano nogami i bito... zakneblowano usta, weisnięto w kaftan, który mi ruchy obezwładnił... wypiesiono okrwawionego z celi i rzucano w głąb wilgotnej ciemnicy...

...Ogarnęła mnie cisza grobu...

Skończył, a słuchacze nie przerywali milczenia w przygnębiającem wrażeniu tej opowieści. Nawet lekkomyślna Stasia przybliżyła i przytuliła się do siedzącego obok Zygmunta, który się nie usunął. On również, wobec ponurego obrazu, odezwał w tej chwili całą rozkosz swobody, cały urok życia niekropowanego niczem. Przynosiło to życie

wprawdzie czasem gnębiące smutki, ale nawet taka czarooka Stasia, garnąca się ku niemu, mogła owe smutki, bodaj na chwilę rozproszyć... Jej płocha może, lecz naturalna wesołość, jej pozbawiona sentymentalizmu, realna natura mogła dać zbawienne zapomnienie. To było nawet bezpieczniejsze, niż ów płomień, który tryskał z oczu, buchał z rozchylonych, wilgotnych ust Tygrysy... Ona znów teraz patrzyła w stronę Zygmunta i marszczyła brwi groźnie...

Odwrócił się szybko i ku zdumieniu swemu ujrzał obok siebie stojącą Stasię. Kiedy weszła, nie widział.

— Dobry wieczór, kolego — rzekła ona spokojnie, podając mu rękę.

On zerwał się zmieszany.

— To prawdziwa niespodzianka... — zaczął.

Stasia uśmiechnęła się blade i odpowiedziała, nie bez odcienia lekkiej złośliwości:

— Proszę sobie nie przeszkadzać... Ładnie tak pan wyglądał ze Stefą... Nie lubił pan jej dawniej... Jak to się wszystko zmieniło... Widzi pan — nie mówiłam?

— Ja się nie zmieniłem...

— Proszę się nie tłumaczyć... Nic w tem dziwnego... I dobrze, że tak jest. Życie jest zyciem — niczem więcej...

I z umysłu odwróciła rozmowę.

— Ja przyszłam tylko na moment. Mam ważny interes do pana Jurowskiego...

— Znasz go?

— Od niedawna. Na naszym przedmieściu miewa teraz odczyty... Poznał się z moim... narzeczonym.

gdymy mieli zaufanie do Rządu. Obecnie Rząd chce się odwdziżyć Niemcom za rzekomą pomoc w czasie aneksji przez to, że — jak p. Redlich oświadczył — Rząd bar. Bienerla jest pierwszym, o którym Niemcy mogą powiedzieć, że okazał się dla Niemców życzliwym. Mowca przedstawił szereg skarg ze strony Czechów i oświadczył, że najgodniejszym uczczeniem 80-tych rocznicy Urodzin Najj. Pana byłoby uroczyste zawarcie pokoju między narodowościami w Austrii, w pierwszej linii między Czechami a Niemcami.

P. Okuniewski skarżył się na rzekomą lekceważenie parlamentu ze strony Rządu. P. Minister skarbu przedsięwziął kreślenie w budżecie na niekorzyść ludności dla wydatków na inne cele, o których nie jasnego nie chce powiedzieć. Sympatya u góry — słowa mowcy — jest dla niego ważniejsza, niż dobrobyt ludności. W Galicji nad granicą rosyjską ze 100 popisowych zjawia się zaledwie 20, gdyż z powodu panującego systemu odbywa się masowa emigracja do Ameryki. T. zw. większość rządowa utrzymuje się — zdaniem mowcy — tylko przez nienawiść do Słowian i Czechów, a z drugiej strony przez obawę przed Rusinami. P. Minister skarbu zamieślał, że jego to dziełem było ponowne skonsolidowanie się Koła polskiego. W Kole była do niedawna partya, która zapewniała stronnictwa słowiańskie, że wystąpi przeciwko Niemcom. Ci najwięksi wrogowie stali się teraz przyjaciółmi Rządu i wczoraj wszyscy chłopi polscy głosowali za Rżdem. Wytlumaczenia tego szukać należy — wedle mowcy — w historii Banku parcelacyjnego, który począł się chwiać z powodu „gospodarki panów“, przyzwyczajonych do pobierania wysokich pensyj. Prezes partii ludowej — twierdzi mowca — był w przykrych sytuacjach i przyjął pomoc z zapasów kasowych w kwocie 2 milionów. Bank teraz znów stoi, a polska solidarność znów jest silna. Mowca gratuluje Rządowi takiej większości.

Wskazując w dalszym ciągu na wielkie zadania, które są do spełnienia, wyraził mowca zdanie, iż trudno znaleźć na nie środki, zwłaszcza w kraju, którego połowa ludności jest niezdolna do płacenia. Jedyną okazyją, którą Rząd podejmuje — twierdzi mowca — jest rozdział koncesyj szynkarskich. We wschodnich powiatach Galicji starostowie wprost — wedle p. Okuniewskiego — oświadczają, że tej sposobności nie puszcza i koncesje szynkarskie są ich funduszem dyspozycyj-

nym, a bez propinacji nie mogliby robić wyborów. (Głosy: „Słuchajcie! Słuchajcie!“)

Mowca kończy uwagą, że systemu takiej polityki jego stronnictwo poprzeć nie może i głosować będzie przeciwko ustawie. (Okłaski u Rusinów).

P. Hudec uczynił zarzut Kołu polskiemu z powodu, że głosowało przeciwko wnioskowi socjalistów o zmianę porządku dziennego. Posłowie narodowo-demokratyczni, którzy należą w kraju do partii urzędniczej i urzędnikom bardzo wiele przyrzekli, głosowali przeciwko pierwszeństwu pragmatyki służbowej. Ludowcy, którzy kokietowali cały rok z Unią słowiańską, głosowali za Rżdem, a skoro im p. Stapiński powiedział, że dla nich lepiej będzie, jeśli Austria narobi jeszcze więcej długów i rocznie o 8 milionów procentu będzie się płaciło więcej za nową pożyczkę. Chyba więc prawdą jest — mniema p. Hudec — co powiedział p. Okuniewski, że Bank parcelacyjny, znajdujący się w rękach tych ludzi i zagrożony bankrutem, rzeczywiście otrzymał z zapasów kasowych pieniądze. Mowca wywodzi dalej, iż skutki afery bośniackiej były dla Austrii bardzo dotkliwe i oprócz wydatków na cele wojskowe pociągnęły za sobą z powodu bojkotu towarów austriackich w Turcji, bezrobocie. Długi Austrii są tak wielkie, że roczne procenty wynoszą 469 milionów. Następnie polemizował mowca z P. Ministrem skarbu Bilińskim, który udziela zaliczek na wydatki nie uchwalone przez parlament.

P. Sommer (n. rad.): Bismarck robił to samo!

P. Hudec: Dlatego to się panu podobają!

P. Diamand: Nowy heros niemieckiego narodu.

P. Hudec: Nie zapomnę panu porządku pruskiego.

P. Sommer: My niestety tego porządku nie mamy!

P. Hudec: My, jako Polacy czujemy się tu szczęśliwi, że nie cierpimy z powodu pruskiej piketki.

Mowca wskazywał dalej na nędzę w kraju z powodu bezrobocia. Teraz na wiosnę emigracja przybrała znów olbrzymie rozmiary. Jedyną w kraju fabryką wagonów, która ubiegłego roku zatrudniała 1200 robotników, obecnie zredukowała liczbę robotników do 400, a wydaleni nie mogą nigdzie znaleźć pracy. Dla usunięcia drożyzny nie nie zrobiono. Mimo uchwalenia rezolucji, że w razie zawarcia traktatu handlowego z Ru-

nią, mają być założone we Lwowie i Krakowie miejsca sprzedaży mięsa rumuńskiego — nie wykonywa się uchwał z powodu — jak twierdzi mowca — oporu szlacheców galicyjskich.

Socjaliści nie mają do Rządu zaufania i głosować będą dlatego przeciwko pożyczce. (Okłaski u socjalistów).

Wśród protestów ze strony czeskich radykałów dyskusja zamknięta i po przemówieniu generalnych mowców, odesłano ustawę do komisji budżetowej.

#### Pragmatyka służbowa.

Izba przystąpiła z kolei do następnego punktu porządku obrad, do pierwszego czytania ustawy o pragmatyce służbowej urzędników.

P. Glöckl powitał szereg postanowień projektu jako uznania godne polepszenie, obawia się jednak mowca, że ustawę wydano, by przy tej sposobności — twierdzi mowca — przemyścić kilka postanowień reakcyjnych przeciwko urzędnikom. Mowca krytykował zwłaszcza postanowienia o postępowaniu dyscyplinarnym i o składzie komisji kwalifikacyjnych i zwraca się ze stanowczością zwłaszcza przeciwko usiłowaniu ukrócenia praw obywatelskich urzędników co do koalicji. Socjaliści bronić będą prawa koalicji zarówno urzędników, jak sług i robotników i raczej cały projekt udaremnią, niżby dopuścić mieli do naruszenia prawa koalicji. Mowca apelował w końcu do Izby, by te postanowienia usunęła z projektu.

Na tem obrady nad tym punktem przerwano, a przystąpiono do dalszego ciągu dyskusji nad wnioskiem nagłym p. Vukovica w sprawie kolei dalmatyńskich. Mowca w uzasadnieniu wniosku swego wywodzi, że byłoby wstydem, jeśliby Austria pozwoliła na łamanie umowy z Węgrami, które obowiązane są doprowadzić kolej do granicy dalmatyńskiej.

Na tem obrady przerwano.

P. Fressl wniósł, by na następnym posiedzeniu odbyła się dyskusja nad odpowiedzią P. Ministra obrony krajowej na interpelacyję w sprawie stosunków w garnizonie budziejewickim.

Wniosek odrzucono i posiedzenie zamknięto. Następnego wtorek, 19 b. m., o 11 przed południem.

Między wnioskami i interpelacyjami znajdują się: p. ks. Londzina w sprawie założenia składu drzewa w Dziedzicach i Sibje, na Szląsku, na koszt Państwa; interpelacya

p. Daszyńskiego w sprawie usunięcia urtrakwistycznej nauki w szkołach polskich na Szląsku wschodnim; interpelacya pp. Celakovskyego i Mastalki z powodu zamknięcia szkoły czeskiej w Untertemenau.

Jak się *Poln. Corr.* dowiaduje, przewodniczący Unii słowiańskiej p. Udrzal oświadczył Prezesowi Koła polskiego dr. Głębinińskiemu, że wiadomość dzienników, jakoby on (t. j. Udrzal) w swej niedawno wygłoszonej mowie zarzucił Prezesowi Głębinińskiemu, względnie Kołu polskiemu rzekomą niepewność i nieobliczalność, nie odpowiada faktom. Przeciwnie p. Udrzal w swej mowie nie wspominał ani jednym słowem o stosunku Unii do Koła polskiego i jego Prezesa.

## Licytacje włościańskich realności.

Zalono się już niejednokrotnie, że wskutek nieporadności i uporu zobowiązanego, nie rzadko przychodzi do licytacji włościańskiej realności z powodu drobnych długów i że wtedy zawsze sprzedaje się całe ciało hipoteczne, jakkolwiek sprzedaż jednej lub kilku parcel wystarczylaby do zaspokojenia wierzycieli, a reszta mogłaby być zachowana dla dłużnika.

Z tego powodu zauważyło Ministerstwo sprawiedliwości przede wszystkim, że jest obowiązkiem sądów przychodzić z pomocą ludności wiejskiej, nieobznajomionej w rzeczach prawnych, pouczać w wypadkach takich zobowiązanego w sposób dla niego zrozumiały o grożących mu następstwach i zalecać mu szybkie uporządkowanie jego długów, ewentualnie z pomocą kasy sierocej lub innej instytucji kredytowej.

Jeżeli w ten sposób, lub przez sprzedaż pojedynczych gruntów z wolnej ręki nie może dłużnik sam przeprowadzić sanacji, to można mimo to w niektórych wypadkach przez odpowiednie zarządzenia w postępowaniu licytacyjnym uniknąć zupełnej ekonomicznej ruiny dłużnika i osiągnąć lepsze wyniki. Wobec nieporadności wiejskiej ludności odpowie sędziemu duchowemu ordynacyi egzekucyjnej, jeśli w celu utrzymania ekonomicznej egzystencji dłużnika podejmie inicjatywę już przy dozwoleniu przymusowej sprzedaży, da mu odpowiednie wskazówki i szczególnie zwróci uwagę na taki wypadek.

## ZEMSTA.

(Pierre Dax: „L'Enfant de la Sequestrée“).

V.

(Ciąg dalszy).

Emil Rugère miał lat trzydzieści dwa. Mieszkał zwykle w swej posiadłości wiejskiej, Rocheins, lecz część roku spędzał w Paryżu, gdzie miał stale wynajęte mieszkanie.

Był wdowcem. Ożenił się młodo z miłości i po dwuletnim najszczęśliwszym pożyciu, stracił żonę i dziecko zarazem, które przyszło po to tylko na świat, aby żyć parę godzin i zabrać matkę z sobą do grobu.

Ta podwójna żałoba oddaliła go na lat kilka zupełnie od świata. A gdy czas ukoił nieco jego boleść, Rugère, nie mieszając się już zgoła do wesolych towarzyszy, zaczął jednak odwiedzać dawnych przyjaciół.

Był mężczyzną bardzo przystojnym. Wysokiego wzrostu, szczupły i zgrabny miał włosy ciemne, a oczy błękitne, pełne wyrazu i tajemnego smutku, który nadawał całej jego postaci wdzięk odrębny. W sobie zamknięty i milczący, wolał słuchać niż mówić; z przyjaciółmi wylany, serdeczny i uczynny, względem kobiet zachowywał się z niezmierną uprzejmością, nie przekraczając nigdy granic towarzyskiej grzeczności.

Takim też był zawsze względem Julii Boisselle, która ze swej strony darzyła go serdeczną życzliwością, oceniając w nim człowieka poważnej myśli i zacnego serca.

Być może jednak, że właśnie ta cecha charakteru Rugèra, zwykle milczącego i zamkniętego w sobie, zwróciła na niego uwagę zazdrośnych oczu i chwytając w lot drobne objawy przyjaźni pomiędzy nim a Julią, wywołała plotkę, która tak strasznie pociągnęła następstwa.

Opuszcziwszy dworek leśniczego, Rugère udał się do swojej siedziby, lecz nadaremnie usiłował teraz wśród ciszy i spokoju rozwiązać zagadkę zajścia z Karolem. Rzekwisty powód na myśl mu nawet nie przychodził, a nie mając sobie nic do wyrzucenia w stosunku z Julią, musiał przypisać całą tę awanturę porywczosci Karola, z której był znany,

a którą namiętna gra w karty wyjątkowo podniecić mogła.

Ażeby jednak uniknąć niedyskretnych pytań i odwiedzin zdumionych nagłym jego zniknięciem przyjaciół, postanowił wyjechać do Paryża, co też w parę dni później skutecznym komentarzem, które po całej okolicy się rozeszły, tłumacząc w rozmaity, a zawsze niezbyt dla obu stron przyjemny sposób fakt równoczesnego wyjazdu Rugèra do Paryża i Boisselle z żoną i synkiem w niewiadomym kierunku.

W tygodniu po wyjeździe do Paryża, otrzymał Rugère list następujący:

„Mój drogi i zacny panie Emilu. „Wyjechałeś z Rocheins nie uprzedzwszy nas! To bardzo nieładnie. Wczoraj zajechałam do pana, lecz zastałam drzwi zamknięte. Dlaczego nas nie uprzedziłeś?”

„Pragniemy bardzo rychłego pańskiego powrotu. Nie czekając jednak na to, muszę panu zakomunikować, że moja wczorajsza wizyta miała cel ważny na oku i że wolałabym to panu ustnie powiedzieć, co pisać muszę. Ustnie porozumieć się łatwiej.“

Rugère rzucił okiem na podpis i zachnął się niecierpliwie. List pochodził od sąsiadki wiejskiej pani Heleny de Burgonde, osoby wielce gadatliwej i natarciowej swatki, która kojarzenie związków małżeńskich uważała za swój święty obowiązek i pałała nienawiścią do tych, którzy się jej zabiegom opierać chcieli. — Ten cel ważny odwiedzin, to było oczywiście ułożone przez nią małżeństwo... Rugère z niechęcią też czytał dalej:

„Zna pan moją i męża mego przyjaźni dla siebie i wiesz, jak jesteśmy radzi mogąc zaliczać pana do najbliższych naszych przyjaciół. Rozmawiamy często o panu i więcej powiem: układamy pewne projekty, w których pan pierwsze zajmuje miejsce.“

„Mój drogi panie Emilu, w twoim wieku, z wykształceniem i subtelnyimi przyniotami, jakie posiadasz, obdarzony niezwykle szlachetnością uczuć, nie możesz i nie powinienes odwracać się od szczęścia, które samo ku tobie zmierzają. — Wiesz, panie Emilu, że źle jest człowiekowi samemu, że potrzebuje on towarzyski życia. Otóż otwarcie ci powiadam: ożen się!”

„Nie mówię tego lekkomyślnie: już od tygodni i miesięcy myślę ciągle o tem i gdybym była przeczuła, że tak nagle nam uciekniesz, byłabym ci o tem wcześniej powiedziała.“

„Szukałam i — znalazłam! Jestem pewna, że wyborem moim nie pogardzisz... Osoba, o której myślę, jest wprost zachwycająca. Zbadawszy teren zrecznie, dyplomatycznie, wiem, że skoro się zdecydujesz, zostaniesz przyjęty. — A więc powracaj co rychlej!”

„Gdybyś jednak nie mógł przybyć w nasze okolice, donieś, a urządzimy spotkanie się wasze i poznanie w Paryżu. Gdybyś miał przybyć do Rocheins, uprzedź mnie zaważasz, a tymczasem rozważ na serwo propozycję moją.“

„Mąż mój, któremu zwierzyłam się z tym projektem, uważa myśl tę jako rzecz doskonalszą, a wiesz przecie, że on nie tak łatwo czemś się zachwyci. Jego przeto zdanie w tej mierze ma ogromną wagę. Zresztą wiadomo powszechnie, że ja mam rękę szczęśliwą...“

List, zakończony serdecznymi zapewnieniami przyjaźni i prośbą o rychłą odpowiedź, odrzucił Rugère z niechęcią. Nie potrzebował się długo namyslać. Nie byłby pewno korzystał z natarciwych i niemiliwych zabiegów niesympatycznej sąsiadki, — lecz w obecnym jego usposobieniu ta jej propozycya wydała mu się tem bardziej wstrętną.

Odpisał więc natychmiast:

„Szanowna pani.“

„Odpowiadam na list uprzejmy bez zwłoki, aby pani nie mogła nawet przypuszczać, że jakkolwiek we mnie, po odczytaniu propozycji, toczyła się walka. Już niejednokrotnie miałem sposobność zaznaczyć wobec pani, że życie moje uorganizowałam stanowczo i nieodwołalnie. Zależy mi na tem, aby pozostało takim, jak jest, bez żadnej zmiany. Wobec tego na łaskawą propozycję odpowiedzieć muszę odmownie i proszę, aby ponawiana nie była.“

Krótki ten a stanowczy liścik jeszcze tegoż samego dnia odszedł pod adresem pani de Burgonde.

Rugère ani chwili nie wątpił, że wywoła on wielkie niezadowolenie, nie mógł jednak przypuścić, że w niezwykle groźnych rozmiarach. Zawzięta bowiem swatka nie zadowolila się bynajmniej dyplomatycznym, jak pisała, badaniem terenu, lecz wobec upatrzonej panny i jej rodziców postawiła kwestyę tak, jak gdyby miała zupełne upoważnienie ze strony Rugèra do stanowczego traktowania sprawy. — Emil Rugère należał w całej okolicy do najświetniejszych partyj, tak pod względem wykształcenia i stanowiska, jak i pod względem majątku. Dla panny i jej rodziców byłoby to ziszczenie najpiękniejszych

marzeń, a wobec zapewnien pani de Burgonde o zawoździe nawet mowy być nie mogło. Łatwo więc wyobrazić sobie, w jak przykrych pozywi znalazła się swatka i jak bolesne rozczarowanie spotkało pannę i jej rodziców. Była to niejako kompromitacya rodziny wobec całej okolicy, gdzie wieść o zamierzonym małżeństwie obiegała już poczęła. — Najgorsza zaś kompromitacya dla „szczęśliwej ręki“ pani de Burgonde. To też tak rodzina, zawiadziona w swych nadziejach, jak i swatka, poprzysięgły zemstę niegodziwemu samolubowi, który swobodę swoją przenosił nad wszelkie inne względy.

W całej też okolicy zaczęto komentować ten wypadek i szukać powodów takiej nieczułości Rugèra, który nawet spytać się nie raczył o osobę, którą mu swatano.

VI.

Pewnego wieczora doręczono Karolowi listy, wzywające go do niezwłocznego przybycia celem odebrania spadku po bezdzietnym krewnym, w odległej części kraju. Skazawszy się na dobrowolne osamotnienie, odcięty zupełnie od świata, Boisselle począł już przywykać do roli dozorey więzienia, w jakim postanowił trzymać wiarodolną w swem przekonaniu żonę. Wezwanie było mu niemiłe, lecz konieczności poddać się musiał.

Zwołał przeto całą swą służbę w celu wydania rozkazów.

Służba ta składała się z dwu mężczyzn i kucharki, która w ostatnich czasach poczęła niedomagac i z upoważnienia pana Boisselle miała sobie oddaną do pomocy siostrzenicę, ośmastoletnią ładną góralkę.

Gdy już cały personal służbowy zgromadził się w sklepionej sali, w której Boisselle zwykle przebywał, Karol, stojąc oparty o komin, rzekł tonem surowym, rozkazującym:

— Jestem zmuszony do wyjazdu. Jak długo bawić będę w podróży, nie wiem. Może kilka, może kilkanaście dni. Zdrowie mojej żony nie pozwala jej mi towarzyszyć. Otóż zwołałem was, aby wydać polecenia. Gdyby ktokolwiek z was ich nie spełnił, lub powążył się zmienić na jotę tryb życia pani Boisselle, nie pozostałaby ani dwudziestu czterech godzin dłużej w mojej służbie... To wam zapowiadam....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wedle spostrzeżeń poczynionych w różnych okręgach sądowych, można postępować w dwojaki sposób:

I. Zobowiązany może wnieść bez zezwolenia reszty osób rzeczowo uprawnionych na odpisanie poszczególnych części swego gospodarstwa i wpisanie ich w nowym wykazie hipotecznym z równoczesnym przeniesieniem ciężarów. Do uczynienia takiego wniosku powinienby dłużnik skłaniać komisarz przeprowadzający oszacowanie, jeżeli zadłużenie zobowiązane jest oczywiście niezmiernie i jeżeli stosownie do wypadku tą drogą należałoby się spodziewać umorzenia długów. Komisarz przeprowadzający oszacowanie przyjąłby w takim razie do protokołu wniosek o odpisanie jednej lub więcej parcel, nadto także wniosek o zastanowienie wedle §§ 96.41 ust 2 i 40 O. E. egzekucyjny co do posiadłości szerepowej, tudzież wniosek o wstrzymanie egzekucyj (§ 42 L. 3 O. E.) aż do prawomocnego załatwienia wniosku o zastanowienie, dalej wnioski, aby o wstrzymaniu egzekucyj orzeciono dopiero przy terminie licytacyjnym, o zastanowieniu zaś egzekucyj dopiero po dopełnieniu warunków licytacyjnych. Przy terminie licytacyjnym sprzedaje się w tym wypadku przedewszystkiem nowo utworzone ciało hipoteczne i jeżeli uzyskana cena kupna wystarcza na zaspokojenie tak wierzyciela względnie wierzycieli popierających egzekucję, jak i poprzedzających ich wierzycieli, należy licytację co do realności szerepowej wstrzymać, a po dopełnieniu warunków licytacyjnych zastanowić. Jeżeli w danym wypadku dla osiągnięcia celu musiały być utworzone nie jedno, ale więcej nowych ciał hipotecznych, nie możnaby zalecać takiego postępowania z powodów technicznych ze względu na urządzenie księgi gruntowej.

II. Jeżeliby poprzednie wydzielanie hipoteczne z powyższego lub innego powodu nie było odpowiednie, może wejść w zastosowanie, wedle zdania wielu sądów, sprzedaż nieruchomości dłużnika pojedynczymi parcelami. W tym wypadku sprzedaje się pojedyncze części składowe ciała hipotecznego (parcelę, grupy parcel) i odrębnie udziela się przybicia targu, a wydzielanie parcel w księdze gruntowej następuje dopiero po przybiciu targu w podobny sposób, jak z reguły przy sprzedaży z wolnej ręki. Ten sposób licytowania byłby pożądany nie tylko w omówionym wyżej wypadku, gdy sprzedaż już jednej lub kilku parcel wystarcza na zaspokojenie wierzycieli, lecz także i wtedy, jeżeliby można w ten sposób spodziewać się uzyskania wyższej ceny kupna, albo jeżeliby było prawdopodobne, że licytowanie parcelami umożliwi sprzedaż w tych wypadkach, w których nie znalazłby się prawdopodobnie nabywca całego ciała hipotecznego.

Ministerstwo sprawiedliwości nie ma wcale zamiaru przesądzać zapatrywania prawnego sądów powołanych do rozstrzygnięcia pytań, czy tego rodzaju licytacja jest według obowiązującego prawa dopuszczalna. Ze względu jednak na to, że przeważająca liczba zapytanych sądów oświadczyła się za dopuszczalnością sprzedaży pojedynczymi parcelami, nie będzie dla tych sądów obojętnym zapoznać się z doświadczeniami w tym względzie poczynionymi. Wyniki są według sprawozdań korzystne. Ogólne postępowanie przy sprzedaży parcelami umożliwia ochronę zarówno interesów zobowiązanego, jak i innych osób uczestniczących.

Sprzedaż pojedynczymi parcelami dopuszczalna jest pod warunkiem, że przez nią nie będzie zniszczona możliwie istniejąca całość gospodarstwa, n. p. folwark włościański. Z takiej posiadłości można osobno sprzedać tylko takie części składowe, bez których nieruchomości może być zawsze jeszcze racjonalnie zagospodarowana. Także tam, gdzie posiadłości zebrane w jedno ciało hipoteczne nie stanowią jednostki gospodarczej, względnie przyszłą gospodarkę zobowiązanego rozstrzyga o porządku, w jakim sprzedaż ma nastąpić. Czy i o ile istnieje całość gospodarstwa, ma sędzia ustalić na podstawie dat z ksiąg gruntowych (ewentualnie protokołu ocenienia) i znajomości stosunków swego powiatu, wedle potrzeby po przesłuchaniu interesowanych i znawców. W razie wątpliwości należy zasięgnąć opinii Towarzystwa rolniczego.

Jeżeli po takim zbadaniu i ustaleniu nie okażą się żadne przeszkody, nie możnaby mieć przeciw sprzedaży pojedynczymi parcelami według przeważającego zapatrywania i poczynionych doświadczeń żadnych wątpliwości, o ile będą zachowane następujące postanowienia:

1. Do przedstawienia wniosku należy skłonić dłużnika lub inną osobę interesowaną wcześniej, możliwie jeszcze przed ocenieniem. Ocenienie należy przeprowadzić szczególnie starannie i z uwzględnieniem sprzedaży parcelami. Oprócz ocenienia ciała hipotecznego jako całości muszą być osobno ocenione te części składowe, które mają być osobno sprzedawane. Obowiązkiem jest sędziemu odpowiednio pouczyć komisarza przeprowadzającego oszacowanie, a w razie potrzeby zarządzić uzupełnienie ocenienia.

2. Wskutek wniosku należy wyznaczyć audyencyę, celem ustalenia warunków licytacyjnych w myśl § 162 o. e. Na podstawie wyniku audyencyi winien sędzia ustalić warunki licytacyjne, uwzględniając starannie interes wszystkich uczestników. Warunki licytacyjne mają nie tylko dokładnie ustalać owe grupy posiadłości, które mają być utworzone z ciała hipotecznego i odrębnie wystawione na sprzedaż, ale także zawierać postanowienia co do postępowania, jakiego należy przestrzegać przy licytacji. Najniższą ofertę należy oznaczyć odrębnie dla każdej pojedynczej części składowej, która ma być osobno sprzedana.

3. Cenę kupna należy z reguły uiszczać w gotówce. Jeżeli w poszczególnym wypadku umówiony będzie inny sposób uiszczenia ceny kupna (przez objęcie), nie wolno w takim wypadku tworzyć hipoteki łącznej. Prawo zastawu ma być wpisane na oddzielnej części tylko dla części wierzytelności, jaką nabywca przyjął. Do rozdzielania wierzytelności jest potrzebne zezwolenie wierzyciela i tylko on sam może oznaczyć wysokość częściowych sum.

4. Przy licytacji należy sprzedawać najpród pojedyncze parcele z osobna, a potem dopiero ewentualnie całe ciało hipoteczne. Należy przytem przestrzegać wskazówek zawartych w reskrypcie Ministerstwa sprawiedliwości z 9 czerwca 1902 l. 6062 punkt 5 z następującymi zmianami: Skoro najwyższą ofertą, uzyskaną za jedną lub więcej parcel, będą zupełnie pokryte pretensje wierzyciela popierającego egzekucję, a jeżeli ich jest więcej, pretensje wierzyciela mającego najgorszy stopień do zaspokojenia, oraz pretensje wierzycieli stopniem pierwszeństwa go wyprzedzających, łącznie z pretensjami zgłoszonymi do terminu i mającymi ustawowe prawo zastawu lub ustawowe prawo pierwszeństwa, należy nabywcy względnie nabywcom udzielić przybicia targu i z dalszą licytacją tymczasowo wstrzymać się. Na podstawie wniosku, który zobowiązany ma uczynić lub już poprzednio uczynił, należy wówczas postępowanie licytacyjne co do reszty parcel na razie wstrzymać, a następnie po dopełnieniu warunków licytacyjnych zastanowić (zobacz wyżej 1).

5. Do wystawienia na sprzedaż nieruchomości jako całości przychodzi tylko wtedy, jeżeli z powodu nieuzyskania pokrycia w rozmiarze wyżej wspomnianym musiałyby być wystawione na sprzedaż wszystkie parcele. Jeżeli w tym wypadku nie wniesiono na pojedyncze parcele oferty ustawowo dopuszczalnej, należy przy obliczeniu, który sposób licytacji daje korzystniejszy wynik przyjąć odnośnie do tych parcel za podstawę najniższe oferty co do nich obliczone.

6. Udzielenie przybicia targu należy w księdze gruntowej zanotować, wymieniając poszczególnych nabywców i grunta przez nich nabyte.

7. By uniknąć bezcelowego przenoszenia ciężarów (§ 237. 3 O. E.) należałoby zarządzić odpisanie i dopisanie w księdze gruntowej o ile możności naraz i dopiero po prawomocności uchwały działowej.

8. Relicytacja ma nastąpić tylko co do tych części, co do których nabywca dopuścił się zwłoki.

9. By uniknąć zawikłań, należy powyższe postępowanie stosować tylko tam, gdzie stan księgi gruntowej jest pojedynczy, w egzekucyj na części nieruchomości jest takie postępowanie niedopuszczalne.

O tym reskrypcie Ministerstwa sprawiedliwości z d. 1 marca 1910 l. 32.963 9, zawiadomiło Prezydium wyższego sądu krajowego wszystkie sądy. Przypomniano im przytem rozporządzenia tegoż Ministerstwa co do oszacowania nieruchomości.

W licznych tych reskryptach zawarte są wskazówki co do prawidłowego przeprowadzania oszacowania nieruchomości i włożono tam na naczelnictwa sądów i na sędziów egzekucyjnych obowiązki, by organa wykonawcze starannie pouczali, jak należy oszacowania takie przeprowadzać i by spostrzeżone braki natychmiast usuwali.

Wobec wielkiej doniosłości obecnego reskryptu ministerialnego i korzyści, jakie z gorliwego zastosowania jego dla uboższej ludności urósł mogą, wezwał Prezydium wyższego sądu krajowego sędziów podległego okręgu do rozwinięcia energicznej działalności w tym kierunku, iżby cele zamierzone tym reskrypcem jak najrychlej i najzupełniej były osiągnięte.

## Z Sejmu pruskiego.

Izba panów Sejmu pruskiego obradowała wczoraj nad projektem reformy wyborczej.

Prezydent min. Bethmann-Hollweg wskazał na zmiany przedsięwzięte przez Izbę posłów w pierwotnym przedłożeniu rządowem.

Rząd nie chcąc wywołać zwłoki w ustawie, zdecydował się na uchwałę Izby i z tego samego powodu prosi Izbę panów, by nie odrzucała zasad uchwalonego projektu. Ustawa uchwalona jednakże nie we wszystkich przynosi to rozwiązanie, jakie jest konieczne, ażeby przedłożenie było możliwe do przyjęcia. W szczególności postanowienia o okręgach wyborczych i o włączeniu inteligencji muszą być zmienione i uzupełnione, ponieważ w tym kierunku nie można było osiągnąć aprobaty Izby posłów. Mowca sądzi, że łatwiej da się to uczynić w Izbie panów, która uchwali przedłożenie w formie możliwej i odpowiadającej potrzebom kraju.

P. Trachtenberg oświadczył, że przedłożenia w tej formie przyjąć nie można.

Członek Izby Wedel wywołał, że pruska ustawa wyborcza jest znakomita i nie potrzeba jej wcale zmieniać.

Czł. Izby Lichnowsky oświadczył, że i jego stronnictwo nie może przyjąć w tej formie przedłożenia.

Dr. Hahn ostrzegł konserwatystów przed kooperacją z centrum, które chce powszechnego głosowania w Prusach.

Burmistrz Berlina Kirchner oświadczył się za tajnymi wyborami.

W końcu odesłano projekt do komisji.

\*

W Izbie posłów Sejmu pruskiego wywiązała się wczoraj dłuższa dyskusja formalna z powodu onegdajszych starć.

P. Winkler domagał się, by wykrzykniki wciągnęto też do protokołu stenograficznego.

Prezydent oświadczył, że w tym kierunku wydał rozporządzenie i w przyszłości to dzieć się będzie.

P. Moltke oświadczył, że ma zamiar złożyć mandat, jeśli nie nastąpi zmiana regulaminu. Izba uchwaliła odesłać protokół onegdajszego i wczorajszego posiedzenia do komisji regulaminowej.

## KRONIKA.

Lwów, 16 kwietnia.

— **Kalendarz.**

Niedziela (17 kwietnia):

Rudolfa b. — Krasisława. — Fteodyła mucz.

Wschód słońca o godzinie 4:30 rano, zachód słońca o godzinie 6:16 po południu.

Poniedziałek (18 kwietnia):

Apoloniusza. — Gościława. — Fteodyła. Wschód słońca o godzinie 4:28 rano, zachód słońca o godzinie 6:18 po południu.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu kwietniu wolno polować na: kozły, głuszce i cietrzewie (koguty), dropie, pardwy, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać nie wolno: jeleni, kozłów, zajęcy, jarząbków, kuropatw i dzikich gołębi.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedazy: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— **JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński** wyjeżdża dziś wieczorem na jeden dzień do Krakowa, wskutek czego nie będzie udzielał jutro audyencyj.

— **Roosevelt w Wiedniu.** Wizyta b. prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta u hr. Aehrenthala trwała pięć kwadransów. O godz. 2 po południu Najj. Pan przyjął Roosevelta na posłuchaniu, które trwało przeszło pół godziny. Monarcha powitał ex-prezydenta w drzwiach swego gabinetu serdecznym uściśnieniem dłoni. W pół godziny potem Roosevelt poezgnany serdecznie udał się do miasta, witany wszędzie owacyjnie przez publiczność. Roosevelt złożył w ciągu dnia karty wizytowe u Członków Najw. Dworu i rozmaitych dygnitarzy.

Po audyencyi u Najj. Pana Roosevelt udał się do kościoła Kapucynów, gdzie w krypcie na trumnach ś. p. Cesarzowej Elżbiety i Arcyks. Rudolfa złożył wspaniałe wieńce. Po południu Roosevelt zwiedził koszary kawaleryi, gdzie przyjmowało go grono oficerskie. Wieczorem odbył się na cześć Roosevelta i towarzyszącego mu syna obiad u P. Ministra spraw zagranicznych bar. Aehrenthala, w którym wzięli udział ambasador amerykański i P. Prezydent Ministrów bar. Bienert, P. Minister wojny Schönaich i inni.

— **Komitet pielgrzymki Sodalicyj maryjańskich** do Częstochowy podaje do wiadomości wszystkich interesowanych, że z dniem 22 b. m. zamyka listę zgłoszeń. Kto tedy pragnie jeszcze zapisać się na listę, raczy pospieszyć ze zgłoszeniem.

— **Towarzystwo Dziennikarzy Polskich** odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 24 b. m., o godz. 9 rano w sali Koła literacko-artystycznego (pasaż Mikolascha) z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie; 2. Odczytanie protokołu z ostat. walnego zgro-

madzenia; 3. Sprawozdanie z czynności wydziału; 4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej; 5. Zmiana statutu; 6. Wybory: a) prezesa, b) wiceprezesa, c) trzech członków wydziału, d) komisji rewizyjnej, e) komisji dyscyplinarnej, f) komisji dla przedsiębiorstw; 7. Wnioski.

Wydział zwraca uwagę, że sprawa ad 5 wymaga kwalifikowanego kompletu w myśl § 49 statutu. W razie gdyby o godz. 9 rano nie było kompletu, odbędzie się następnego dnia zgromadzenie tego samego dnia i w tej samej sali o godz. 10 rano przy jakikolwiekby kompletie.

— **Czwarty zjazd prawników i ekonomistów polskich**, który odbył się w Krakowie w październiku 1906, powziął uchwałę, że następny piąty zjazd odbyć się ma w Warszawie, a o ile to byłoby niemożliwe, we Lwowie. Zarazem wybrano komitet przygotowawczy, złożony z przedstawicieli wszystkich dzielnic Polskich, z którym przysły komitet organizacyjny Zjazdu miały porozumieć się, co do daty zjazdu i programu obrad. Ponieważ starania, aby zjazd najbliższy urządzić w Warszawie nie powiodły się, zwrócił się komitet przygotowawczy do lwowskiego Towarzystwa prawniczego pismem z d. 18 marca b. r. z prośbą o wdrożenie czynności przygotowawczych do urzędzenia V zjazdu prawników i ekonomistów polskich we Lwowie w roku 1911, a w szczególności o zawiazanie komitetu organizacyjnego zjazdu z siedzibą we Lwowie.

Wydział Towarzystwa prawniczego po wszechstronnej dyskusji nad tą sprawą na posiedzeniach dnia 1 i 8 kwietnia b. r. zaprosił na prezesa komitetu organizacyjnego prof. dr. Józefa Milewskiego, a gdy ten godność tę przyjął, postanowił zaprosić na wiceprezesa prof. dr. Władysława Abrahama, adw. dr. Antoniego Dziegielewicza i wiceprezydenta Stanisława Przyłuskiego, a na generalnego sekretarza prof. dr. Juliusza Makarewicza. Dalej uchwalił wydział powołać do komitetu szereg wybitnych prawników lwowskich z różnych zawodów, oraz reprezentantów prasy. Pierwsze posiedzenie tego komitetu organizacyjnego odbędzie się dnia 18 b. m., o godz. pół do 6 po południu w lokalu Towarzystwa prawniczego (ul. Teatralna 13 I p.)

— **Podziękowanie.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Pragnąc zapewnić powodzenie zabawie, która odbyła się w ostatnią niedzielę, 10 b. m., w sali Kasya miejskiego na dochód kolonii leczniczej dla dziewcząt w Krynicy, zapukałam do serduszek młodocianych pod hasłem: „Młodzież dla młodzieży!“ I nie omyliłam się: setki dziatwy z rodzicami pospieszyły, by przyczynić się do powodzenia dobrego dzieła. Zabawa udała się świetnie. Uważam przeto za mój miły obowiązek wyrazić serdeczną podziękę tym wszystkim, którzy w jakikolwiekby sposób przyczynili się do tego, że ta zabawa miała przebieg zarówno miły dla wszystkich jej uczestników, tak dla dzieci, jak niewątpliwie także i dla towarzyszących im starszych osób, a dla zamierzonego celu dobroczynnego wydatny.

W pierwszym rzędzie dziękuję Najprzewielebniejszemu ks. Biskupowi dr. Bandurskiemu, że raczył zaszczycić zabawę osobistym przybyciem, jakoteż za ułożenie ślicznego prologu do żywych obrazów. Panu profesorowi Batowskiemu wyrażam również szczerą wdzięczność za zajęcie się układem żywych obrazów z życia królowej Jadwigi, co wymagało z jego strony niemałej ofiary czasu i trudów na odbycie całego szeregu prób. Pani dyrektorowej Hamerskiej dziękuję za ukonstytuowanie i wyuczenie czterech par dzielnych „Krakowiaków“, panu dyrektorowi Hellerowi za dostarczenie kostiumów dla orszaku „królowej Jadwigi“, a wreszcie wszystkim łaskawym paniom i panom, którzy brali udział w koncercie lub w obrazach, albo też darami w pieniądzech lub do bufetu dopomogli do powodzenia zabawy. Wszystkim serdecznie: Bóg zapłać! Lwów, dnia 14 kwietnia 1910.

Za komitet:

Józefowa Merunowiczowa.

— **Z komitetu »Wystawy Powszechnej we Lwowie«.** W rozesłanych przez komitet zaproszeniach do artystów polskich zaszła przykra pomyłka, mianowicie drukarnia opuściła przy korekcie nazwiska dwu członków komitetu »Powszechnej Wystawy«, t. j. Jacka Malczewskiego i Stanisława Janowskiego.

— **Z Towarzystwa prawniczego.** We wtorek dnia 19 kwietnia, odbędzie się w lokalu Towarzystwa (ul. Teatralna 13 Sad krajowy cyw. I p. drzwi 14), o godzinie pół do 7 wieczorem zebranie członków Towarzystwa, celem omówienia programu projektowanego na rok 1911 V Zjazdu prawników i ekonomistów polskich we Lwowie.

— **Wystawa etnograficzna powiatu rzeszowskiego.** Komitet obchodu grunwaldzkiego w Rzeszowie postanowił uczcić tę wielką rocznicę przez złożenie wystawy etnograficznej powiatu rzeszowskiego. Do zarządu wystawy powołano: prof. Ludwika Bienkowskiego, inż. Stanisława Bartynowskiego, inż. Józefa Szajnoka, gosp. Wiethego ze Staromieścia, rzeźbiarza Gorlińskiego i p. Antoniego Barowicza radnego miejskiego. — Zarząd wystawy pracuje codziennie od g. 5 — 7 wieczorem, w lokalu Tow. Muzeum przemysłowego, w Rzeszowie, tam też przyjmuje wszystkie zgłoszenia.

— **Wiec lekarski**, zwołany przez Izbę lekarską zachodnio-galicyjską, odbędzie się w Krakowie dnia 30 kwietnia o godzinie 5 w Domu lekarskim. Przedmiotem obrad będzie rządowy projekt ubezpieczenia społecznego.

— **Uroczystość Wielkiego Krakowa**. Według dotychczasowych zgłoszeń, wezmą udział w jutrzejszej uroczystości uczczenia faktu rozszerzenia m. Krakowa: Ieh Ekscelencyje Pan Namiestnik dr. Michał Bobrzyński, oraz Pan Marszałek Stanisław hr. Baden; dalej członkowie Wydziału krajowego pp.: Bernadzikowski i Jahl; wiceprezisi Koła polskiego Czaykowski i Stapiński, Wiceprezydent kraj. Dyrekcji skarbu Słachtowski, Wiceprezydent Rady szkolnej kraj. dr. Dembowski, prezydent m. Lwowa Cincheimski i wiceprezydenci Rutowski, Epler i Aszkenazy, delegaci Rady miasta Lwowa: ks. prałat Lenkiewicz i poseł dr. Adam, starszy radca magistratu Jakubowski, posłowie do Sejmu i parlamentu: Battaglia, German, Petelenz, Roszkowski, Stanisławski, Zieleniewski, Bandrowski, Czech, Doliński, Fedorowicz, Gorayski, Hempel, Halban, Hupka, Jaworski, Kleski, Landau, Laskowski, Maiss, Maryewski, Mycielski, Merunowicz, Michałowicz, Ptak, Sare, Sekowski, Skołoszewski, JE. Stanisław hr. Tarnowski, Tertil, Wasung, Wereszczyński, JE. Antoni hr. Wodziecki.

Henryk Sienkiewicz, zaproszony do wzięcia udziału w uroczystości, nadesłał list, że nie może z powodu wyjazdu skorzystać z zaproszenia i przesyła serdeczne podziękowanie za zaszczytną dla siebie pamięć, dodając życzenia, by Wielki Kraków rozwijał się i kwitował odpowiednio do wielkiej obywatelskiej myśli, która usiłuje go stworzyć.

Napływają liczne depesze gratulacyjne z kraju i zagranicy do prezydium miasta od korporacji i wybitnych osób.

— **Związek galicyjskich i bukowin- skich rafinerji nafty** odbędzie konstytuujące walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 17 b. m., w sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie o godzinie 4 po południu.

— **Zjazd koleżeńki** uczenie seminarium żeńskiego we Lwowie, które w r. 1900 złożyły egzamin dojrzałości, odbędzie się we Lwowie w czasie Zielonych Świąt. Podpisane zwracają się do wszystkich koleżanek z gorącym wezwaniem o wzięcie udziału i nadsyłanie jak najspieszniej swoich adresów na ręce p. Barbary Żulińskiej, (Lwów Sakramentek 7).

Maryja z Kremidowiczów *Warchałowska*, Aniela z Kotowskich *Oberska*, Janina z Tycho- wiczów *Soleska*.

— **Z »Sokola-Macierzy«**. Ćwiczenia zlotowe pań rozpoczęły się dnia 1 kwietnia i odbywają się we wtorki, czwartki i soboty w godzinach od 5 — 6 i od 7 — 8. Ćwiczenia prowadzi naczelnik dr. Wyrzykowski.

— **Galicyjski ziemki Bank kredy- towy**. Na podstawie koneksji, udzielonej pp. dr. Ernestowi Adamowi, dr. Maksymilianowi Liptayowi, dr. Emilowi Rońskiemu, dr. Władysławowi Stesłowiczowi, dr. Tadeuszowi Mo- szyńskiemu i tow., powstaje we Lwowie To- warzystwo akcyjne pod nazwą Galicyjski ziem- ski Bank kredytowy, instytucja emisyjno-bipo- teczna, z kapitałem akcyjnym jednego miliona koron. Bankowi przysługiwane będzie prawo wy- dawania listów zastawnych do piętnastokrotnej wysokości wpłaconego kapitału akcyjnego. Kon- stytuujące zgromadzenie akcjonariuszy odbę- dzie się w najbliższym czasie. Wszelkich infor- macyj w przedmiocie ustroju i zakresu dzia- łania nowego Banku zasięgnąć można u dr. Er- nesto Adama (Lwów, ul. Trzeciego Maja 1. 5).

— **Ostrzeżenie**. Od dłuższego czasu gra- suje we Lwowie jakies podejrzenie indywiduum, przedstawiające się jako Skulski, zakładający rze- komo w spółce z jakimś inżynierem Jaworskim, którego biuro mieścić się ma w pasażu Haus- mana 12, skład opału nowego wynalazku. Oszust ten starszy już, przywolecie ubrany, szpakowaty, średniego wzrostu, przedstawiający się za wdowca, grasuje przeważnie pomiędzy uboższą ludnością, mieszkającą po przedmieściach i wydłuża od tych ludzi pieniądze na ów rzekomy opał sztu- czny, którego trzy kawałeczki wystarczą mają do zgotowania obiadu. Zabiera pieniądze i nie dostarcza naturalnie owego opału. W ten spo- sób ponacał mnóstwo ludzi.

— **Rocznica zwycięstwa szweca Jana Kilińskiego w Warszawie** 17 kwietnia 1794 roku obchodzona będzie w niedzielę z następu- jącym programem: O godz. 10 rano nabożeń- stwo w katedrze, później pochód do parku Ki- lińskiego i złożenie wieńca, wieczorem o godz. 6 oświetlenie pomnika.

— **Polska komisja egzaminacyjna dla nauczycieli szkół ludowych na Buko- winie**. Ministerstwo wyznań i oświaty wydało reskrypt, mocą którego ustanawia dla Buko- winy polską komisję egzaminacyjną dla na- uczycieli, starających się o kwalifikację do szkół ludowych z językiem polskim wykładowym. Do- tąd musieli nauczyciele taką kwalifikację uzy- skiwać w Galicji.

— **Wiadomości krakowskie**. Krakow- ski ordynaryat książęco-biskupi utworzył radę dycecyjną konserwatorsko-artystyczną do spraw zabytków sztuki, powierzonych pieczy Kościoła. Celem rady będzie nie tylko czuwanie nad ochroną zabytków, lecz także omawianie

w porozumieniu z konserwatorami wszelkich ro- bót konserwacyjnych około starożytnych ko- ściółów, kaplic i t. p. w dycezyi, a nadto wydawanie opinii tak co do zamierzonej budo- wy nowych kościołów, jak i przebudowy sta- rych, a wreszcie udzielanie rad i wskazówek co do malowania kościołów, sprawiania nowych cennych sprzętów i aparatów, aby tym sposo- bem możliwie skutecznie zapobiedz wkradaniu się do naszych kościołów zagranicznego szab- lonu i tandety.

△ **Zgubiono**: w Rynku książkę p. t. „Emanypantka“; w okolicy Sykstuskiej banknot 20 koronowy.

△ **Znaleziono**: w Ogrodzie miejskim czarna parasolkę.

△ **Z rzeźni miejskiej** zbiegła wczoraj L. Ehrlichowi, handlarzowi bydła z Bóbrki, krowa, maści czarnej, wartości 200 kor.

△ **Czyja własność?** Na dziedzinie real- ności przy ul. św. Łazarza l. 12 zajęchał przed 6 tygodniami jakiś woźnica i złożył 20 worków gipsu. Ponieważ do tej pory nikt po gips ten się nie zgłosił, właściciel realności doniósł o niezwykłym tym depozycie policji.

△ **Kronika policyjna**. Do sklepu rzeźnika Gerszona Katza przy ul. Sykstuskiej l. 51 włamał się wczoraj w nocy złodziej i skradł, po rozbięciu szuflady kasowej, 10 kor. gotówką i kilka łyżek stołowych z chińskiego srebra.

Sześciostrażowy rewolwer zakwestyono- wano w Przytulisku Brata Alberta u Hryńka Hewaka. Rewolwer ten prawdopodobnie pocho- dzi z kradzieży.

Za kradzież koniaków i win na szkodę eukienika p. Konstantego Jasińskiego, oddano do aresztów jego parobka, Marka Krupskiego.

Z balkonu realności przy ul. Jagielloń- skiej l. 14 skradziono wczoraj p. Stanisławie Harasińskiej duży dywan strzyżony.

P. Izidor Goldberg oddał w ręce policji dawnego swego służącego Ignacego Marana, który po sprzeniewierzeniu kilkunastu koron, zbiegł przed trzema miesiącami ze służby.

W realności przy ul. Szeptyckich l. 43 a) rozbili złodzieje piwnice tamtejszych lokatorów i skradli przechowane tam jabłka, pomarańcze, cytryny i rozmaite wiktuały.

Do mieszkania p. Alfreda Reicha przy ul. Jagiellońskiej l. 15 włamał się wczoraj złodziej i skradł ubranie marynarkowe, wartości 100 kor.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwo- wie, Józef Krysta, emer. starszy komisarz dy- rekcji policji we Lwowie i kompozytor, w 67 roku życia;

w Krakowie, Rozalia Rappaportowa, wdowa po lekarzu, w 80 r. życia;

w Lipsku, Juliusz Blüthner, najstarszy szef znanej fabryki fortepianów pod tą firmą;

w Londynie sir William Orchardson, ar- tyista-malarz, w 75 r. życia;

□ **Ponowne zjawienie się komety Halleya**. Komety są ciałami niebieskimi, które przez swe rozmiary i kształty wzniewają u jed- nych ludzi podziw, u drugich groźę i uczucie obawy. Ile jest komet, niewiadomo; to pewna, że jest ich bardzo wiele, a że je stosunkowo tak rzadko widzimy, że n. p. od roku 1882 nie było na niebie komety, którąby można dostrzedz gołym okiem, pochodzi zdąd, że komety znaj- dują się zazwyczaj w bardzo wielkiej od- ukladu słonecznego odległości. Obecnie przy- puszcza się na podstawie zapisków historycznych w rozmaitych czasach i u różnych ludów, że komet gołym okiem dostrzedz się dających jest około 500, komet zaś dostępnych widzeniu tylko przez teleskopy, obserwowanych zatem dopiero od trzystu lat, jest około 300, tak, iż można po- wiedzieć, że mieszkańcy ziemi widzieli lub wi- dują okiem gołym albo uzbrojonym około 800 komet, z których wszakże tylko 415 obserwo- wano dokładnie.

Między kometami gołemu oku dostępnymi, pierwsze miejsce zajmuje kometa Halleya, tak nazwana na cześć astronoma angielskiego, który pierwszy idąc za wskazówkami słynnego Newtona zajął się obliczeniem jej obiegu i wyrachował, że okres ten wynosi okrągło 76 lat i 4 miesiące. Halley wykazał prócz tego, że kometa widziana i obserwowana przez niego w roku 1759 jest tą samą którą widziano i obserwowano w latach 1531, 1607 i 1683, a idąc dalej za zapiskami historycznymi, odnoszą- cymi się do tej komety widzianej gołym o- kiem, można dotrzeć aż do 12 roku przed erą chrześcijańską.

Po roku 1683 zajął się przepowiedzie- niem najbliższego ukazania się tej komety mieszkańcom ziemi młody astronom francuski Clairaut, który datę największego zbliżenia się tego ciała do słońca podał na 13 kwietnia 1759, z niepewnością jednego miesiąca. Jakoż rzeczywiście obserwowano to zbliżenie się w dniu 12 marca 1759, co dało powód astrono- mowi francuskiemu Pontécoulantowi do przepo- wiedzenia przyszłego ukazania się komety Hal- leya w najbliższym przybliżeniu się do słońca na dzień 15 listopada 1835. Omyłka w obli- czeniu wyniosła tym razem tylko dzień, bo zjawisko przepowiedziane nastąpiło 16 listo- pada 1835. Powrót najbliższy tego zjawiska przepowiedział Pontécoulant na dzień 17 maja 1910.

Astronomowie spodziewają się, że kometa Halleya, tak dotrzymująca dotychczas punktual- ności w obiegu, i tym razem nie zawiedzie o- czekiwania i w tym dniu ukaże się na niebie w całej wspaniałości. Ponieważ jednak są bada- cze, którzy na podstawie doświadczenia z inne- mi kometami, nie dowierzają także i komete Halleya, przeto już teraz astronomowie, miano- wicie amerykańscy zaopatrzeni, jak wiadomo, w najlepsze instrumenty i najlepiej urządzone ob- serwatorya, już teraz skierowali swe teleskopy w odpowiednie miejsce na niebie i przekonali się, że teleskopami średniej nawet donośności można widzieć w oznaczonym ściśle miejscu już teraz kometa Halleya, jako jednak ciało niebie- skie, 10 zaledwie wielkości tak, iż nie można wpa- pić, że kometa i tym razem dotrzyma terminu i za miesiąc ukaże się mieszkańcom ziemi w całej wspaniałości.

— **Konferencja dyrektorów kolejo- wych** rozpoczęła się wczoraj w Grazu.

— **Pożar fabryki**. Onegdaj zgorzała fabryka mebli giętych w Nowo Radomsku Jó- zefa i Jakóba Kolnów. Pożar ogarnął tak szybko zabudowania, że został tylko dom ro- botniczy. Fabryka, istniejąca od lat 30, zatrud- niała 1500 robotników.

— **Zagadkowy wypadek**. Z Lublany donoszą: — W miejscowości Logatec zaszedł niewyjaśniony dotąd wypadek, przypominający aferę Hofrichtera. — Mieszkająca tam wdowa pani H. otrzymała list z jakimś lekarstwem i z doniesieniem, że lekarstwo to posyła się jej za poradą jej lekarza domowego, jako dosko- nały środek na jej cierpienia. Pani H., której postępowanie to wydało się podejrzane, zwró- ciła się o wyjaśnienie do swego lekarza, który, jednak oświadczył, że nie o tem wie. Po zbadaniu owego lekarstwa okazało się, że jest ono trucizną.

— **Zamordowanie 9 dziewcząt**. Z Niemirowa na Podolu donoszą: W tych dniach powracało z eukrowni w Stefanówce 10 robo- tnic, które odebrały 100 rub. zarobku. W dro- dze napadli na nie bandyci i kolejno wymor- dowali 9 dziewcząt, szukając u każdej pienięd- zy. Tymczasem 10-ta robotnica, która miała całe 100 rubli, ukryła się w lesie i bandyci nie mogli jej znaleźć. Po ich odejściu przera- żona dziewczyna udała się do zamieszkałej nie- daleko siostry, u której przenocowała. Gdy już miała usnąć, wszedł gospodarz, obrygany krwią i zaczął opowiadać żonie o wyprawie na dzie- wczęta, w której brał udział. Żona poicchu mó- wiła, że tu nocuje właśnie ta, co zabrała wszystkie pieniądze. Małżonkowie uradzili wy- kopać dół i zakopać ją w nim żywcem po za- braniu pieniędzy. Gdy wyszli w tym celu na dwór, dziewczyna wymknęła się z domu i u- ciekleła do sołtysa, który udał się ze strażni- kami do gospodarza i aresztował go razem z żoną.

## Kronika prowincjonalna.

§ **Obywatelstwo honorowe**. Rada gminna m. Sądowej Wiszni nadała na onegdaj- szym posiedzeniu obywatelstwo honorowe komi- sarzowi rządowemu, Władysławowi Weisbro- dowi.

§ **Wiec obywatelski** w sprawie zwalczania gruźlicy odbędzie się w niedzielę, dnia 17 b. m., o godzinie pół do 4 po południu w Drohobyczu w sali tamtejszego „So- kola“. Referuje dr. Włodzimierz Czapelski.

§ **Zabójstwo podczas sprzeczki**. W domu Antoniego Dury w Nowej Górze, w powiecie chrzanowskim, przyszło onegdaj podczas pijatki do sprzeczki, w której Dura zo- stał pehnięty nożem i poniósł śmierć na miej- scu. Winnych aresztowała żandarmerya i od- stawia do sądu.

§ **Śmierć w kałuży błota**. Wieśniak Jan Orezyk z Woźnik, w powiecie wadowickim, znany jako nałogowy pijak, wracając onegdaj w nocy do domu w stanie pijanym, upadł twarzą w kałużę błota i nie mogąc o własnych siłach się podnieść, uduślił się na śmierć.

§ **Utonięcie**. Józef Mieszczak, 55-letni czeladnik piekarski z Osieka, w powiecie biał- skim, będąc od dłuższego czasu bez zajęcia, oddawał się pijaństwu. Dnia 7 bm. znalazł się go w nurtach Białego Dunajca, na drodze z No- wego Targu do Wakszunda. Utonął, będąc zdaje się, w stanie nietrzeźwym.

§ **Samobójstwo ucznia gimna- zyalnego**. W Jaremczu nad wodospadem Prutu odebrał sobie życie wystrzałem z rewol- wery neceń VII. klasy gimnazjum stanisławow- skiego, nazwiskiem Schelb. — W listach do rodziny krok swój rozpaczyliwy motywuje prze- syciem życiowym i niemożliwością podołania warunkom życia.

§ **Samobójstwo**. W Błyszczewodach, powiatu żółkiewskiego, odebrał sobie w tych dniach życie 42-letni Arnold Müller, brat wła- ściela dóbr. Powodem samobójstwa miał być silny rozstrój nerwowy.

## Kronika zagraniczna.

\* **Lokaut robotników** budowlan- nych w całych Niemczech rozpoczął się wczoraj o godz. 6 wieczorem. Pracują jeszcze tylko robotnicy w Berlinie i Hamburgu.

\* **Strejk służby kolei** miejskiej w Filadelfii zakończył się.

\* **Matkobójstwo**. Z Paryża telegrafu- ją: Wdowę Rachelę Morandi-Brunt zamordował w jej mieszkaniu jej syn z pierwszego małżeń- stwa Gustaw Wache. Pani Morandi-Brunt, po- siadająca majątek, wynoszący przeszło 4 milio- ny franków, poślubiła ubiegłej soboty 45 le- tniego agenta giełdowego Didiera. Mordercę uwięziono.

\* **Burze w Norwegii**. Z różnych miejscowości Norwegii donoszą o wielkich bu- rzach, które spowodowały mniejsze lub wię- ksze wypadki okrętowe.

## Notatki literacko-artystyczne.

(b. g.) **Z teatru**. W repertuarze każdej poważnej sceny polskiej stale mieścić się po- winna „Zemsta“ Al. hr. Fredry; miała, ma i mieć ona zawsze będzie swoich słuchaczy, któ- rzy teatr wypełnią i żywo się zainteresują tym „sporem o mur graniczny“. Czy jednak „Zem- sta“ jest towarem na eksport, czy odczuja jej pigmno cudzoziemcy, czy ta „myszka“, którą ona traci szczególnie w fakturze scenicznej, nie zaszkodzi jej na obczyźnie — to jest już inna kwestya, dająca pole do dyskusji długiej. Mo- jem zdaniem „Zemsty“ nie zrozumieją obcy, choćby nawet grali ją z największym mistrzostwem doskonali artyści. Tego tytułu nie mo- żna odmówić kilku wykonawcom ról w przed- stawieniu wczorajszym — całości jednak wytknąć należy pewne usterki. Bezsprzecznie znakomitym rejentem był p. Chmieliński, również doskona- łym w roli Papkina był p. Fiszer, choć co do pojęcia teje postaci można mieć pewne wątpli- wości. Wina to jednak nie artyści, ale autora: spór o Papkina, wszczęty przez Leszka Borko- wskiego w recenzji „Zemsty“, umieszczonej w *Dzienniku mód paryskich* w r. 1841, do tej pory nie jest rozstrzygnięty. Bardzo dobrą po- stać Dyndalskiego stworzył p. Kwiatkiewicz.

Nie mogę jednak zgodzić się na pojęcie roli Cześnika przez p. Żelazowskiego: w jego interpretacji — zresztą utrzymanej w tonie jed- nołitym i w charakterystyce zewnętrznej do- skonalej — Cześnik występuje jakby jaki ma- gnat, tymczasem powinien to być zwykły szla- chec, Imci Pan Raptusiewicz a nie jakiś wo- jewoda czy kasztelan. Taki swaj synowicy nie wydałby za rejentowicza i znalazłby inny spo- sób zemsty. P. Rotterowa wyglądała bardzo pięknie jako Podstolina, nie miała jednak naj- mniejszego pojęcia, jaką powinna była stworzyć postać pretensjonalnej wdówki po trzech mę- żach. Poprawnym szablonem aktorskim odegrała Klarę pani Trapszo, wysłała się p. Rasiński — niestety bez sukcesu — ażeby być możliwym Wacławem. O wystawie „Zemsty“... może lepiej nie pisać.

**Przewodnik Oświatowy**, organ Tow. Szkoły Ludowej, poświęcony sprawom oświaty pozaszkolnej i narodowego wychowania ludu polskiego (redakcja w Krakowie, ul. Floryan- ska l. 15, II. p.), wydał za luty b. r. zeszyt, odznaczający się doborową, jak zwykle, treścią zawierającą następujące artykuły: „Związek okręgowy T. S. L. na kresach zachodnich“, przez Zygmunta Podgórskiego; „Dom ludowy w Kra- kowie“, przez Stefana Natansona; „Nowe szkoły kresowe T. S. L.“, przez K. O.; „Schulverein i Nordmark na Szląsku“, przez dr. M. Stopo- wskiego i St. Marcinka; Album jubileuszowe „Grunwald“, przez Id.; „Praca oświatowa u obcych“; „Czytelnia ludowa w ziemiach chor- wackich“, przez J. Magierę; Kronika; Dział sprawodawczy T. S. L. Zeszyt ten zdobi kilka ilustracji szkółek, ochronek i działwy szkolnej.

## Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W sobotę, o godzinie 7 wieczorem „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda; drugi gościnny występ Maryi Boyer, primadonny opery pary- skiej, oraz gościnny występ Augusta Dianniego.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu po raz III. „Ciotunia“, komedia w 3 aktach A. hr. Fredry. Rozpocznie: „Z dobrego sereca“, obrazek sceniczny w 1 akcie Lueyana Ryda.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 po ran- szysto „Baron Trenk“, operetka w 3 aktach E. Albiniego.

W poniedziałek (wznowienie) „Choty z urojenia“ komedia w 3 aktach Moliera z Gu- stawem Fiszerem w roli tytułowej, oraz „Pan- na mężatka“, komedia w 3 aktach Korzeniow- skiego z Ireną Trapszo w roli tytułowej.

We wtorek, po raz pierwszy w bież. se- zonie „Carmen“, opera w 4 aktach J. Bizeta, trzeci gościnny występ Maryi Boyer i Augusta Dianniego.

We środę, po raz pierwszy (nowość) „Ananke”, baśń dramatyczna w 6 obrazach Mieczysława Herza (zaszczytnie odznaczona na konkursie 16dzim im. Henryka Sienkiewicza).

We czwartek „Pajace”, opera w 2 aktach z prologiem R. Leoncavalla i „Cavalleria rusticana”, opera w 1 akcie P. Mascagniego; przedostatni gościnny występ Maryi Boyer i Augusta Dianniego.

W piątek, po raz drugi „Ananke”, baśń dramatyczna w 6 obrazach M. Herza.

W sobotę o godz. 3:30 po poł. dla młodzieży szkolnej „Warszawianka”, pieśń z roku 1830 St. Wyspiańskiego, oraz „Sędziowie”, tragedia w 1 akcie St. Wyspiańskiego.

W sobotę o godz. 7:30 wieczorem „Cyganiery”, opera w 4 aktach Pucciniego, ostatni gościnny występ Maryi Boyer i Augusta Dianniego.

W niedzielę o godz. 3:30 po poł. „Jaś i Małgosia”, baśń operowa w 3 aktach Hunperdincka.

W niedzielę o godz. 7:30 wieczorem po raz 16 „Kryśka leśniczanka”, operetka w 3 akt. Jerzego Jarno.

W poniedziałek (wznowienie) „Zaczarowane koło”, baśń dramatyczna w 5 aktach Lucjana Rydla.

#### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Niedziela 17 po południu „Moralność pani Dulskiej”, tragifarsa kołtuńska w 3 akt. G. Zapolskiej-Janowskiej. Ceny niższe do połowy.

Niedziela 17 wieczorem, nowość „Gdy młode wino zakwita”, komedia w 3 aktach Björnsona.

Poniedziałek 18 „Srebrne szczyty”, komedia w 4 aktach Tad. Koneczyńskiego.

Wtorek 19 „Wielki Fryderyk”, sztuka w 6 akt. Adolfa Nowaczyńskiego. (Początek o godz. 7).

Środa 20 Wieczór artystyczny na dochód Tow. dziennikarzy polskich.

Program: „Chantecler”, E. Rostanda z udziałem p. Władysł. Ordon-Sosnowskiej i Michała Tarasiewicza.

„Śmierć Ofelii”, St. Wyspiańskiego z udziałem p. Ireny Solskiej.

Monolog rossyjskiego neoslavisty, wygłosi p. Antoni Siemaszko.

„Małżeństwo z musu”, Moliera, odegrają artyści teatru miejskiego.

P. Aleksander Bandrowski odśpiewa kilka utworów ze swego repertuaru.

Czwartek 21 „Skiz”, komedia w 3 akt. G. Zapolskiej-Janowskiej.

Piątek 22 „Gdy młode wino zakwita”, komedia w 3 aktach Björnsona.

Sobota 23 „Sasiadka”, komedia w 3 aktach T. Jaroszyńskiego.

Niedziela 24 po południu „Na kwaterze”, (Le billet de logement), komedia w 3 aktach Antoniego Marsa. (Ceny niższe do połowy).

Niedziela 24 wieczorem „Eros i Psyche”, powieść sceniczną w 7 odsłonach Jerzego Żuławskiego.

Poniedziałek 25 „Osy”, Arystofanesa. Przedstawienie akademickiego Koła miłośników dramatu klasycznego.

## IV. Ankieta szkolna

W sprawie możliwej reformy szkół wydziałowych żeńskich.

I. Dnia 15 b. m. obradowała IV, ankieta szkolna, zaproszona przez Radę szkolną krajową, przez cały dzień nad kwestyją reformy szkół wydziałowych żeńskich, objętą ośmioma pytaniami, które zostały przedłożone członkom ankiety. Skład jej podaliśmy w kronice naszego pisma z dnia 16 b. m. Nr. 85. P. Wiceprezydent dr. Dembowski zagajając posiedzenie w imieniu JE. Pana Namiestnika, któremu ważne czynności urzędowe nie pozwoliły wyjątkowo przewodniczyć zebraniu, powitał w serdecznych słowach zgromadzonych, dziękując im za przybycie i wyjaśniając, że ankieta ta jest dalszym ciągiem ankiety II., która zajmowała się szczegółowo sprawą szkół wydziałowych męskich i wyłoniła się z tamtej na wniosek dyrektorki p. Longchampsówny. Fakt, iż zwołanie tej ankiety nastąpiło z powodu, że uczestnicy poprzedniej ankiety o szkołach wydziałowych domagali się odrębnej dyskusji nad szkołami żeńskimi tej kategorii, potwierdził słuszność pomysłu Ankiety Rady szkolnej krajowej, która zamiast jednej ogólnej ankiety, obejmującej sprawy całego szkolnictwa ludowego, zwołuje szereg ankiet specjalnych, celem wyczerpującego omówienia poszczególnych ważnych kwestyj z różnych dziedzin szkolnictwa z niekwestyjnym pożytkiem dla sprawy.

Po krótkim wstępie, wypowiedzianym przez referenta radę Dworu M. Zaleskiego, przystąpiono wprost do dyskusji nad Pytaniami I., które opiewało:

Czy w szkołach wydziałowych żeńskich 3-klasowych należy położyć większy nacisk na wykształcenie normalne?

Dyrektorka Longchampsówna: Nauczycielstwo całe domaga się, by w szkołach wydziałowych pielęgnowano szczególnie idealne cele nauczania, czyli kształcenie formalne. Ustawa szkolna krajowa żądając, by dziewczęta wychowywano do życia, do tych zadań, które je oczekują w rodzinie, nie sprzeciwia się kształceniu formalnemu. Wychować dziewczynę do życia oznacza przedewszystkiem rozbudzić i rozwinąć jej władze duchowe, nauczyć ją myśleć zdrowo i samodzielnie, a sądy i czyny opierać na logicznych podstawach. Jeśli dzisiejsza szkoła wydziałowa 3-klasowa zadania tego nie spełnia, dzieje się to wskutek tego, że plany naukowe obejmują za objęty materiał i nauka musi postępować w zbyt szybkim tempie i nie może być wyczerpująca, jako czynnik kształcący formalnie. By zło usunąć, musimy domagać się rozłożenia materiału naukowego na 4 lata nauki, czyli powrotu do szkoły 4-klasowej, obowiązkowej dla ogółu dziewcząt; powtórnie, usunięcia z klas wydziałowych balastu wiadomości praktycznych, których dziewczęta z powodu młodego wieku ani ocenić, ani zrozumieć nie mogą.

Rada Dworu Baranowski zwraca uwagę, że w innych prowincjach nawiązują szkoły wydziałowe do szkoły pospolitej 5-klasowej, a nie 4-kl., jak u nas, a więc później rok, który jest bardzo ważny dla formalnego wykształcenia, a do tego nigdzie nie ma tylu języków, co u nas. Co do obarczenia planów naukowych wiadomością t. zw. praktyczną, to Rada szkolna krajowa była pod ciśnieniem prasy hydraulicznej opinii publicznej, która ciągle narzekała, że szkoły nasze są zupełnie niepraktyczne i ztąd poszło owe przeładowanie tych planów materiałem praktycznym. Doniosłość formalnego wykształcenia dla praktyki życia uznali Anglicy, którzy od kandydatów na urzędników w Indjach żądają ścisłego egzaminu z łaciny, nie mającej na pozór żadnego związku z działalnością ich w tym kraju. — Zauważa jednak mowca przy tem, że żądanie lepszego uwzględnienia robót ręcznych kobiecych nie sprzeciwia się wykształceniu formalnemu, gdyż zajęcia te kształcą zręczność i poradność, oraz zmysł formy i piękna. Co innego bowiem jest przysposobienie do zawodowego wykonywania tych robót, a co innego wyzyskanie ich do celów ogólnie kształcących.

Nauczycielka Aniela Aleksandrowiczówna zaznacza, że program dzisiejszych szkół wydziałowych 3-kl. spotyka się stale z krytyką zarówno sfer nauczycielskich, jak inteligentnych rodziców, którzy zdają sobie sprawę z tego, w jakim celu dzieci swoje do szkół posyłają. Szkoła dzisiejsza 3-klasowa grzeszy tem przedewszystkiem, że przeciąża młodzież materiałem naukowym, który dawniej był rozłożony na 4 lata. Dziewczęta w okresie rozwoju fizycznego z umysłem mało rozbudzonego nie mogą pokonać olbrzymiego materiału, zniechęcają się do nauki, tracą siły fizyczne i nie wynoszą tych wiadomości, które im są niezbędnie potrzebne. Tym brakiom może zaradzić przywrócenie dawnej klasy 4-tej, albowiem biedne dziewczęta nie mogą i tak z powodu opłat uczęszczać do klas wyższych obecnych szkół wydziałowych pięcio i sześćo-klasowych. Muszą one wcześniej starać się o uzyskanie chleba, idą do seminarium, poczty i kolei, a tam wymagają ukończonej 4-tej klasy wydziałowej. Tylko przez dodanie klasy 4-tej, obowiązkowej, można położyć nacisk na niezbędne i do życia praktycznego wykształcenie formalne.

Dyr. Schindler na podstawie stosunków miejscowych w Kołomyi, jako dyrektor 5-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej, wykazuje, że dziewczęta po ukończeniu obowiązkowej 3-kl. szkoły wydziałowej w olbrzymiej większości uczą się dalej, zapelniając 2 oddziały klasy IV. i również 2 oddziały w dwu prywatnych seminarjach nauczycielskich. Pracują one bardzo wiele pamięciowo, bo brak im własnie podstaw, które daje formalne wykształcenie. Temu stoją na przeszkodzie nie tylko plany, ale i przepelnienia klas wydziałowych. Nauk przyrodniczych uczy się nie z przyrody, lecz z książki, a na powtórzenie wogóle niema zgoła czasu. Ważną przeszkodą są także podręczniki niestosowne osobliwie do fizyki i języka niemieckiego. Za wczesne wprowadzenie do nauki drugiego języka krajowego i niemieckiego jest powodem, że już z klas pospolitych przychodzi młodzież niedostatecznie przygotowana do klas wydziałowych. Ostatecznie domaga się mowca zmiany planów naukowych szkół pospolitych, przekształcenia szkół wydziałowych 3-kl. na 4-klasowe i ograniczenia liczby uczenie w klasach wydziałowych do 40, a wreszcie gruntowniejszego przygotowania nauczycielek wydziałowych z grupy matematyczno-przyrodniczej i rysunkowej.

Dyr. Oberhardtowa oświadcza się za szkołą 4-kl. wydziałową bez rozszerzenia materiału naukowego w jakimkolwiek kie-

runku, a w szczególności robót ręcznych i wprowadzenia nauki gospodarstwa domowego. Praktyczny kierunek należałoby przesunąć na dodatkowy 5 lub 6 rok nauki, albo do szkoły matek, których program powinien obejmować higienę, pedagogikę i gospodarstwo domowe.

Insp. kraj. dr. Jahner: Spostrzeżenia, poczynione przez mowcę przy sposobności wizytacji szkół wydziałowych, potwierdzają w zupełności uwagi, wypowiedziane tu przez pp. Longchampsównę i Aleksandrowiczównę. Plany nauk w przeważnej liczbie szkół są mniej lub więcej przeładowane, ale chyba trudno znaleźć tak przeładowanego planu, jak ten, na podstawie którego udziela się nauki w szkole wydziałowej żeńskiej. P. rada Dworu Baranowski nadmieniał, że cała reforma szkół wydziałowych powstała niejako pod silnym ciśnieniem prasy hydraulicznej opinii publicznej, zdaje się jednak, że prasę tę zastosowano przedewszystkiem do planu, starając się *à tout prix* wtłoczyć materiał naukowy, przeznaczony na lat cztery, w ramy 3-klasowej szkoły wydziałowej, a więc na lat trzy. Trudności, wywołujące się z tego powodu, są tem większe, że nie można powiedzieć, by podręczniki obecnie używane odpowiadały swemu celowi. Najbardziej upośledzony jest język polski. Ani plan, ani wymiar czasu, przeznaczony na tę naukę, nie liczą się z tym kardynalnym postulatem, że język wykładowy powinien być ogniskiem całej nauki szkolnej.

Zredukowanie ćwiczeń w wyrażaniu myśli do pisania listów frachtowych, świadectw służbowych, anonsów i t. p. rzeczy szablonowych, mija się w zupełności z celem, który należy zakreślić ćwiczeniom piśmiennym w języku wykładowym. Ztąd płynie owa nieudolność w sformułowaniu myśli w słowie i piśmie u uczeni tych szkół, na którą się powszechnie uzalają. Szkoły te przez zbytne forsowanie praktyczności i praktyczności przedewszystkiem kosztem wykształcenia formalnego w planach naukowych, stały się w swej obecnej formie zupełnie niepraktyczne: nie chcą ich zgodnie ani rodzice, ani nauczycielstwo, jakkolwiek każdy z tych czynników z odmiennych powodów. Wynikiem tego jest okoliczność, podniesiona także w toku dyskusji, że do szkół 3-klasowej wydziałowej posyłają swe córki tylko ci rodzice, których nie stać na inną lepszą szkołę.

Argument, że braki szkół 3-klasowych uzupełniają 5 i 6-klasowe szkoły wydziałowe żeńskie, nie wytrzymuje krytyki — typ ten szkoły stracił rację bytu od czasu zorganizowania liceów, których plan i ustroj nieporównanie lepiej odpowiada potrzebom wykształcenia dziewcząt. Obecnie już w każdym większym mieście licea odciągają najlepszą część uczeni od naszych szkół wydziałowych.

Z tych niedomagań musimy sobie zdać jasno sprawę i mieć odwagę prawdziwie zajrzeć w oczy, że szkoły 3-klasowe żeńskie w obecnym ustroju nie odpowiadają ani życzeniom, ani potrzebom społeczeństwa. Jedynym środkiem zaradzenia złemu jest przemiana tego nieudalnego typu na szkołę wydziałową czteroklasową żeńską, w której wykształcenie formalne zająć winno należne mu miejsce w myśl żądań, podniesionych tu na ankiecie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Proces Tarnowskiej.

(Korespondencya własna Gazety Lwowskiej).

Wenecya, dnia 14 kwietnia.

Dwudziesty dziewiąty dzień rozprawy.

Na dzisiejszej rozprawie, którą przewodniczący, rada Fusinato, otworzył o godzinie 10:15 przed południem, składał najpierw w dalszym ciągu swe orzeczenie znawca, lekarz-psychiatra prof. dr. Bianchi.

Prof. Bianchi polemizował przedewszystkiem z wywodami prof. dr. Belmonto, który twierdził, iż Naumow popełnił zbrodnie nie pod wpływem sugestji, lecz, że zbrodnie tej popełniły go inne przyczyny, a przedewszystkiem namiętna zazdrość. Myśl zbrodnicy — mówił prof. dr. Bianchi — nie wyłoniła się sama przez się w umyśle Naumowa, jakkolwiek nie wykluczam zupełnie tego, by i zazdrość nie odegrała w krwawym tym dramacie pewnej roli. Miłość ku kobiecie i obawa, by nie stracić ukochanej istoty, są to dwie ścisłe z sobą połączone rzeczy. Jeżeli więc weźmie się to pod uwagę, a nadto przypatrzy się stanowi duszy Naumowa, łatwo będzie można sobie wytłumaczyć, dlaczego wpływ hypnotyczny tak silnie nań podziałał.

W dalszym ciągu swych wywodów wyjaśniał prof. dr. Bianchi, w jaki sposób przyszedł on do przekonania, że myśl zbrodnicy sama przez się nie powstała w umyśle Naumowa. Z chwilą, gdy młody Naumow otrzymał od Tarnowskiej depeszę z jednym słowem: „Kochany”, zaczęło się dla niego nowe życie. Od tej chwili nad wszystkimi

jego myślami i czynami zapanowała niepodzielnie Tarnowska. Oddał się on jej zupełnie, znalazł się w zaczarowanym jej kole i pod jej sugestją.

Wyjaśnwszy z kolei w dłuższym wywodzie pojęcie sugestji, podniósł prof. dr. Bianchi, iż najlepszym dowodem tego, że Naumow był pod wpływem sugestji, jest całe zachowanie się jego podczas pobytu w Wiedniu. Dość wspomnieć, iż Naumow bawiąc tam, nie wydał się wskutał rozkazu Tarnowskiej przez cały dzień z hotelu, oczekując przybycia ukochanej istoty. Jego wola — jak wynika z powyższego — była ograniczona. Gdy pewne indywidualum zamierza popełnić zbrodnie, to nie zaniebuje nigdy większych i mniejszych ostrożności, aby zapewnić sobie bezkarność. Inaczej rzecz się miała z Naumowem, który dokonał zbrodni niewłasnowolnie; on tych ostrożności nie zachował. Gdy strzelił kilkakrotnie do hr. Komarowskiego, nie uciekł natychmiast po dokonaniu zbrodni, lecz pozostał jakiś czas na miejscu krwawego czynu i płakał.

Dalszym dowodem, iż Naumow był pod wpływem sugestji, jest także całe zachowanie się jego po dokonaniu zbrodni, gdy w myśl polecenia Tarnowskiej zamierza wyjechać do Zurychu, gdzie miał się z nią spotkać, a schwytywany w Weronie przy przesłuchaniu bierze również w myśl instrukcji, danej mu przez Tarnowską, wszelką winę na siebie.

Omówiwszy następnie masochizm i histeryę Naumowa, podniósł prof. dr. Bianchi, iż, aby zdać sobie jasno sprawę z całej sprawy i wnikać głęboko w duszę osób, biorących udział w krwawym tym dramacie, należy uprzytomnić sobie panujące w Rosyji stosunki, gdzie krwawe masakry na ulicach i samobójstwa są na porządku dziennym, a pojęcie wartości życia ludzkiego zupełnie jest odmienne, niż u ludów cywilizowanych. Rosyjska kultura nie jest jeszcze w harmonii z życiem ludu. W Rosyji życie ludzkie cenią o wiele mniej, niż inne cywilizowane narody.

Kończąc swe wywody, oświadczył prof. dr. Bianchi, iż Naumow w chwili spełnienia czynu był zupełnie pozbawiony własnej woli i wyraził życzenie, by w Rosyji wiedziano, że we Włoszech wydaje się wyroki jedynie na podstawie naukowej.

Na żądanie przewodniczącego złożył wreszcie znawca następujące oświadczenie: Oświadczam na podstawie przeprowadzonych przezemnie badań, że Naumow cierpi na chorobę umysłową, która odebrała mu świadomość i pozbawiła swobody działania.

Oświadczenie to przyjęła licznie zebrana publiczność hucznymi oklaskami.

Na tem o godzinie 11:45 w południe odroczył przewodniczący dalszy ciąg rozprawy do godziny 2 po południu.

(Rozprawa popołudniowa).

Popołudniową rozprawę otworzył przewodniczący dopiero o godzinie 2:30.

Prokurator (zwrócony do znawców, lekarzy-psychiatrów): Czy Naumow, o którym powiedzieliście panowie, że jest umysłowo chory, byłby ze względu na swą chorobę niebezpieczny dla otoczenia, gdyby go puszczone na wolność?

Prof. dr. Bianchi: Stanowezej na to odpowiedzi, tak lub nie, dać nie mogę. Stwierdzić tylko mogę, że Naumow jest człowiekiem psychicznie złamanym, nie jest jednak urodzonym kryminalistą. Gdy dokonał zbrodni, miał zaledwie 23 lat, a doświadczenia, jakich od tego czasu nabył, mogą być dla niego ratunkiem. Ze stanowiska psychiatry nie można na pewne twierdzić, iż Naumow mógłby, gdyby go puszczone na wolność, być niebezpieczny dla otoczenia.

Prof. dr. Cappelletti podziela w zupełności wywody poprzedniego znawcy, nadmienając, iż wprawdzie człowiek normalny może uwolnić się z pod hypnotycznej sugestji, jaką wywierała na Naumowa Tarnowska, lecz trzeba tutaj zważyć to, że ma się do czynienia z masochistą. Mimo to wszystko jednak nie należy uważać Naumowa za człowieka niebezpiecznego dla otoczenia.

Następnie zabrał głos prof. dr. Bossi, dyrektor kliniki ginekologicznej w Genui.

Prof. Bossi badał dokładnie Tarnowską i stwierdził w jej narządach płciowych ciężkie obrażenia. Tarnowska od 10 lat prawie ma absces, który zawiera trujące elementy, działające szkodliwie na cały jej organizm. Mania podróżowania, jaką ma Tarnowska, jest wypadkiem ciężkiej choroby macicy. Charakterystycznym znamię podobnych chorych jest to, iż nie mogą spokojnie usiedzieć na jednym miejscu.

Z kolei złożył swe orzeczenie lekarz-psychiatra prof. dr. Morselli. Znawca ten omawiał najpierw psychologię kobiet słowiańskich w ogólności, a w szczególności rodziny O'Rourke'ów. Tarnowska — zlanie jej a stan jej zdrowia pogorszył się również i dlatego, że zbyt wczesnie wyszła za mąż. Stwierdził u Tarnowskiej, że jedna z nerek

jest ruchoma, co wywiera wielki wpływ na mózg.

Omawiając rozmaite choroby Tarnowskiej, zauważył prof. dr. Morselli, iż pogorszyła ona swój stan zdrowia przez zażywanie rozmaitych trucizn, a w szczególności kokainy. Tarnowska — zdaniem znawcy — jest psychopatologiczną rzadkością.

W chwili, gdy prof. dr. Morselli rozpoczął swe wywody o nadużywaniu przez Tarnowską kokainy, Tarnowska na samą wzmiankę słowa: „kokaina“, mdleje, tak, iż strażnicy muszą wyprowadzać ją z sali.

Przewodniczący przerywa rozprawę.

Po upływie pół godziny podjęto rozprawę na nowo, a prof. dr. Morselli kontynuuje swe wywody. Co się tyczy usposobienia psychicznego Tarnowskiej, to — jak sądzi dr. Morselli — Tarnowska zawsze złą nie była, uczyniła ją taką środowisko, w jakim się obracała. Wyniki antropometrycznych pomiarów stwierdziły pewne niemożliwości. Serce Tarnowskiej funkcjonuje nieregularnie. Może ona uderzenia pulsu zatrzymać, gdy stoi, lub też znajduje się w pozycji leżącej, lub gdy w ciemnym pokoju skoncentruje swe myśli na pewien przedmiot. Nado ciępi Tarnowska na gościec i uremie. Łatwo podpada autosugestyi, jest historyczką o wybitnym charakterze, małej inteligencji i rozporządza tylko powierzchowną kulturą.

W końcu powołując się na zeznania adwokata wiedeńskiego dr. Rosenfelda, oświadczył prof. dr. Morselli, iż w zupełności podziela zapatrywanie tego świadka, że plan zbrodni nie był wyłącznie dziełem jednej osoby. Był on najpierw w rozmowie poruszony mimochodem, a dopiero z czasem rozprawiano nad nim poważnie. Prof. dr. Morselli zauważył wreszcie, iż jego zdaniem trudno twierdzić na pewne, by plan mordu wyszedł w pierwszej linii od Tarnowskiej.

Na tem o godzinie 6 po południu odczytał przewodniczący dalszy ciąg rozprawy do jutra, piątku, godziny 10 rano. X.

## OSTATNIA POCZTA.

### Obligacje komunalne.

□ Na sesji październikowej 1909 r. uchwalił Sejm podwyższenie gwarancji kraju z sumy 50 milionów do sumy 100 milionów koron za dopełnienie zobowiązań, wpływających z wydania przez Bank krajowy obligacji komunalnych. Gwarancja polega na tem, iż regularną opłatę procentów i spłatę kapitału posiadaczom obligacji komunalnych poręcza w pierwszym rzędzie specjalny fundusz rezerwy, utworzony dla obligacji komunalnych, następnie Bank krajowy całym swoim majątkiem, a dopiero, o ileby te fundusze nie pokrywały zobowiązań wynikłych z wydania obligacji komunalnych, wchodzi w zastosowanie gwarancja kraju.

Równocześnie uchwalił Sejm zmianę postanowienia statutu Banku krajowego, odnoszącego się do gwarancji emisji obligacji komunalnych.

Prezydent Namiestnictwa zawiadomiło Wydział krajowy, że Najj. Pan zatwierdził uchwałę Sejmu o objęciu przez kraj subdywannej gwarancji za dopełnienie zobowiązań Banku krajowego za emisję obligacji komunalnych.

Równocześnie odwołując się do tego Najwyższego postanowienia, zatwierdził Pan Minister spraw wewnętrznych, w porozumieniu z P. Ministrem skarbu uchwałoną przez Sejm zmianę statutu Banku krajowego.

Zmiana statutu została ogłoszona w „Dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych“.

== *Wiener Ztg.* ogłasza Najwyższą sankcję noweli do ustawy karnej o wysokości sum rozstrzygających przy kwalifikowaniu i ściganiu zbrodni i przestępstw.

== Parlament Rzeszy niemieckiej rozpoczął wczoraj obrady nad ustawą o podatku od przyrostu wartości. Minister Wermuth przemawiał za przyjęciem ustawy, która jest bardzo ważna dla gmin.

== Z Londynu donoszą: W odpowiedzi na wczorajsze oświadczenie prezydenta ministrów Asquitha w Izbie gmin oświadczył Balfour: Nie jest rzeczą niemożliwą, iż prezes gabinetu będzie miał do spełnienia obowiązek zwrócić się do monarchy z prośbą o to, co on eufemistycznie nazwał gwarancją, co jednak w rzeczywistości nie jest niczem innym, jak zamianowaniem pięciuset gentlemanów, niegodnych tej godności, członkami Izby wyższej. Postępowanie prezydenta ministrów, mające na celu przygotowanie wspomnianej zmiany, równa się dążeniu do obalenia konstytucji. Asquith zatracca wszystkie wielkie tradycje, zamiast ich strzedz.

== Trzy kompanie taboru z 300 końmi odeszły wczoraj z Konstantynopola do Kossowa.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

**Wiedeń, 16 kwietnia.** Komisya budżetowa odbyła dziś posiedzenie pod przewodnictwem p. Chiariego, w obecności bar. Bienenhertha i dr. Bilińskiego i P. Ministra obrony krajowej Georgiego.

Przed przejściem do porządku dziennego p. Korosec wniósł odroczenie obrad do wtorku.

P. Diamand przyłączył się do tego wniosku.

P. Kolischer zauważył, że Polacy muszą stanowczo oświadczyć się przeciw wnioskowi o odroczenie dyskusji. Onegdaj p. Ellenbogen na posiedzeniu Izby oświadczył, że parlament pracuje za mało i zbyt często się odracza. To twierdzenie jest zupełnie słuszne, bo ledwie posłowie zbierają się na obrady, już mniejszość wnosi odroczenie obrad. Twierdzenie p. Diamanda, że większość nie istnieje, zdaje się być niesłuszne i przedwczesne. O zajęciach na wczorajszym posiedzeniu Koła polskiego posłowie są poinformowani tylko z gazet, a informacje te są tem mniej dokładne, że Koło polskie postanowiło mówę P. Ministra skarbu zachować w tajemnicy. Jeżeli nie zna się dokładnie ducha tej mowy, a zna się tylko doniesienia pism, które są po części prawdziwe, a po części nieprawdziwe, to nie można wiedzieć, w czem stało porozumienie między P. Ministrem skarbu a Kołem polskim. Nadarzy się dziś sposobność zaznaczenia stanowiska Koła polskiego, które zwraca się przeciw temu, że od pewnego czasu w całym Państwie najbardziej konieczne wydatki są odkładane. Pragniemy — powiada mowa — rozwinąć program, który umożliwi równo i jednocześnie uchwaleniem pożyczki, załatwić także sprawę usunięcia tych odkładów, szkodliwych dla stosunków ekonomicznych. Przytem musimy mieć poparcie nie tylko stronnictw większości, lecz i mniejszości, bo oczywiście n. p. socjalni demokraci przedewszystkiem są w tem angażowani, aby wydatków nie odkładano i aby praca publiczna odbywała się w szybkim tempie, odpowiednio do potrzeb gospodarczych.

P. Głabiński oświadczył się przeciw odwołaniu dyskusji nad pożyczką i zauważył, że politykę robi parlament i stronnictwa, a nie gazety.

Bar. d'Elvert oświadczył, że wobec ogłoszonej w dzisiejszych porannych pismach uchwały Koła polskiego, do której prawdopodobnie odnosi się wniosek p. Koroseca, połączono z przedłożeniem kredytowym dwie kwestye, które można tu omówić, ale których komisya obecnie nie może rozstrzygnąć, a mianowicie, czy ma następować odraczenie pozycji budżetowych i czy, wrząc zaprzeczenia tej kwestyi, a jeżeli Rząd nie może liczyć na nowe podatki, niedobór ma być pokryty przez odpowiednią pożyczkę. Obie te sprawy należą do obrad nad zwyczajnym budżetem i tam muszą być załatwione, nie zaś przy traktowaniu przedłożenia kredytowego. Członkowie komisji po otrzymaniu wyjaśnień Rządu mogą czuć się uprawnionymi do tego, by zadecydować czy, a jeżeli tak, w jakiej sumie należy zezwolić na pożyczkę, bynajmniej jednak nie są uprawnieni bez zasięgnięcia opinii swych stronnictw do rozstrzygnięcia kwestyi, zastrzeżonej do obrad nad zwyczajnym budżetem.

P. Adler zwrócił się przeciw wywodom p. Elverta, jakoby komisya nie miała prawa omówić przy tej sposobności i rozstrzygnąć sprawy odkładania pozycji budżetu i kwestyi, jak należy uniknąć tego odkładania. Jeżeli jednak p. Elvert powiada, że naprzód trzeba się porozumieć ze stronnictwami, to jest to nowy powód do odroczenia obrad.

Przemawiali jeszcze pp. Marekhl i br. Morsey, którzy oświadczyli się przeciw odroczeniu obrad.

W imiennem głosowaniu komisya odrzuciła wniosek odraczający 23 głosami przeciw 20.

Przystąpiono do obrad nad ustawą o pożyczce.

P. Steinwender w dyskusji nad przedłożeniem kredytowym oświadczył, że sprawa odraczenia pozycji budżetowych, którą oddzielić należy od przedłożenia kredytowego, jest rzeczą pilną. Dalsze trwanie tego jest zupełnie niemożliwe, bo dotyka to właśnie wydatków produkcyjnych. Rząd powinien dać wyjaśnienia co do zasad, jakimi się kieruje przy odkładaniu wydatków. O pokryciu niedoboru później będzie mowa.

Nowa pożyczka byłaby może najwygodniejszym wyjściem, ale równocześnie środkiem najbardziej godnym potępienia. Do osądzenia przedłożenia kredytowego — powiada mowa — brak czasu, przedewszystkiem materiału. Musimy mieć wyjaśnienia: o wysokości i spłacie wydatków wojskowych, o wy-

nikach pożyczki, jakie od 1 stycznia 1909 wpłynęły do kas państwowych, wreszcie o wydatkach, jakie na czele pożyczki już porobiono i jakie w ciągu roku jeszcze będą poczynione. Z tego okaże się konieczna wysokość pożyczki.

P. Minister skarbu Biliński i P. Minister obrony kraj. Georgi dawali następnie wyjaśnienia o wydatkach poczynionych na cele wojskowe z okazji akcji bośniackiej i prosili o poufność podanych szczegółów. Wydatki te wojskowe wynoszą w ordinarium 35-8 mil., w extraordinarium 144-2 mil., razem 180 milionów. Na marynarkę przypada 54 mil., z tego 14-2 mil. na nadzwyczajne przygotowania, 39-8 mil. na przyspieszenie budowy okrętów przez podwyższenie zawoływanych już przez delegację rat. Na austriacki zarząd skarbowy przypada tylko część odpowiadająca kwocie. W obronie kraj. wydatki wynoszą 22-2 milionów.

Przemawiał następnie p. Hrásky (Młodoczech), poczem mówił p. Kotlarz (czoski agrar.). Podczas mowy zrobiło się p. Kotlarzowi niedobrze. Posiedzenie przerwano. Dalszy ciąg o godz. 4 po poł. P. Kotlarz ma dalej przemawiać.

**Wiedeń, 16 kwietnia.** Dzienniki zamieściły w sprawozdaniu o wczorajszym posiedzeniu Koła polskiego szczegóły nieodpowiadające prawdzie, między innymi wiadomość o wniosku postawionym przez b. Ministra skarbu Korytowskiego. Wobec tego należy stwierdzić, że wniosek nie mógł pochodzić od dr. Korytowskiego, bo poseł ten w ogóle we wczorajszej dyskusji w Kole polskim nie zabierał głosu.

### Prognoza na jutro.

**Wiedeń, 16 kwietnia.** Prognoza na 17 kwietnia: W Galicyi wschodniej: Pięknie, mierne wiatry, ciepota spada, stan niepewny, pochmurno.

W Galicyi zachodniej: Zmienne, pochmurno, ożywione wiatry, łagodnie, stan niepewny, zachmurzenie.

**Wiedeń, 16 kwietnia.** Dzienniki donoszą, że b. prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt przyjął wczoraj przedstawicieli prasy zagranicznej i dzienników wiedeńskich. Wyraził radość z powodu odwiedzin dziennikarzy i z powodu tego, że dane mu jest przebywać w pięknej metropolii Austrii, gdzie spotkał się z tak serdecznym przyjęciem.

Prezes austriackiego Towarzystwa pokojowego wystosował pismo do Roosevelta, w którym ślawi go jako gorącego orędownika pokoju.

**Tryest, 16 kwietnia.** Kapitanowie okrętów austriackiego „Lloyda“ oświadczyli dyrekeji, że w razie odrzucenia ich żądań wstrzymają pracę o północy z 17 na 18 b. m. Generalna dyrekeja oświadczyła, że warunki te są nie do spełnienia i jest zdecydowana je odrzucić.

**Budapeszt, 16 kwietnia.** Burmistrz wezwał członków Rady miejskiej, by korporatywnie jawnie się na dworcu, celem przyjęcia b. prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta.

**Budapeszt, 16 kwietnia.** Firma zbożowa Aleksander Roterstein zgłosiła niewypłacalność i prośbę o moratorium.

**Budapeszt, 16 kwietnia.** Prokuratora wytoczyła byłym posłom Zahariasowi, Hofmanowi, Markosowi, Madaraczowijun., Bekowi i Eitnerowi, którzy czynnie znieważyli i zranili prezydenta ministrów Khuen-Hedervarego i ministra rolnictwa Szerenyiego, oskarżenie o zbrodnię gwałtu przeciw władzy i zbrodnię ciężkiego obrażenia ciała, które pociągnęło za sobą 20-dniowe leczenie.

**Paryż, 16 kwietnia.** Dzienniki donoszą, że burza wyrządziła w Mourmelon le Grand na placu wlotów wielkie spustoszenie, 4 robotników zginęło, 6 jest rannych.

**Paryż, 16 kwietnia.** *Echo de Paris* donosi, że rewolucyjny ogólny Związek robotniczy dał strejkującym marynarzom w Marsylii znaczną sumę.

**Bordeaux, 16 kwietnia.** Tutejszy syndykat zapisanych marynarzy, na znak solidarności z marynarzami w Marsylii, postanowił proklamować na dzisiejszym zgromadzeniu ogólny strejk marynarzy.

**Stuttgart, 16 kwietnia.** Izba karna skazała redaktora *Simplicissimusa* Gulbransona za obrazę biskupa i duchowieństwa dycezyji wirtemberskiej na dwa miesiące więzienia.

**Haukan, 16 kwietnia.** Sytuacja w Czangczou jest bardzo poważna. Angielski konsulat i budynek cłowy jest opuszczony. Dom gubernatora spalony, obcy poddani uciekli. Wysłano do Czangczou trzy kanoierki.

### Polozenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

**Petersburg, 16 kwietnia.** (Tel. prywatne.) Rossyjskie pisma nacjonalistyczne dopatrują

się związku pomiędzy rewizją senatorską w Królestwie Polskiem a ustąpieniem Jaczewskiego ze stanowiska dyrektora kancelaryi gen.- gubernatora i zapewnijają, że wskutek rewizji zajdą dalsze zmiany w administracji Królestwa w duchu „wyzwolenia tej administracji z pod wpływów polskich“.

**Petersburg, 16 kwietnia.** Wczoraj wieczorem na tajnym posiedzeniu Duma zawołała tegoroczny kontyngent rekrutów w liczbie 456.635 ludzi, tj. w tej samej liczbie, co w roku z. Pomoćnik ministra wojny oświadczył, że rząd zamierza w drodze ustawodawczej zmienić ustawę wojskową. Między innymi proponowane jest zniesienie 2-giej klasy ochotników i przedłużenie czasu służby ochotników 1-ej klasy na 2 lata, z tem, że po złożeniu egzaminu oficerskiego ochotnicy resztę czasu służą jako oficerowie.

Dalej będzie wniesiony projekt ustawy o nowym regulaminie dla pospolitego ruszenia. Ministerstwo zamierza powiększyć liczbę pozostających w armii wysłużonych podoficerów już od przyszłego roku.

Rezolucyę skrajnej prawicy, według której Żydów nie należy dopuszczać do służby wojskowej, odrzucono. Przyjęto natomiast wniosek komisji obrony państwa, według którego poddani zagraniczni mają być dopuszczani jako dostawcy przy robotach wojskowych w obszarze amurskim i transbajkalskim tylko wyjątkowo, po zasięgnięciu zezwolenia Rady ministerjalnej.

**Petersburg, 16 kwietnia.** (Tel. prywatne.) Komisya reformy sądowej oświadczyła się przeciw złożonemu przez 103 posłów wnioskowi w sprawie zniesienia kary śmierci, uznając natomiast za pożądane opracowanie projektu zasadniczego w sprawie ograniczenia kary śmierci.

Komisya dla spraw cerkwi prawosławnej uchwaliła następującą rezolucyę zasadniczą: Cerkiew ma prawo nauczania w granicach istotnej działalności cerkiewnej. Szkoły cerkiewne parafialne opierają się na tem prawie cerkwi.

**Petersburg, 16 kwietnia.** (Tel. prywatne.) Projekt ustawy ziemskiej dla gub. zachodnich rozważany będzie na pełnych posiedzeniach Dumy zaraz po świętach Wielkanocnych. Październikowej wejdą w porozumienie z nacjonalistami, przyczem odstąpią od żądania fakultatywności kurji, t. j. prawa zgromadzeń wyborczych do głosowania podług kurji, o ile taka uchwała zapadnie większością  $\frac{2}{3}$  głosów, jakoteż wprowadzą napowrót odrzucenie przez komisję ograniczenia Polaków na urządach ziemskich.

**Petersburg, 16 kwietnia.** (Tel. prywatne.) Rada ministrów przyjęła projekt samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem w redakcyi rady do spraw gospodarki miejscowej. Projekt w tych dniach będzie wniesiony do Dumy.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 16 kwietnia 1910.** Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Gdzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 667-25, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 816-50, Akcje Anglobanku 316-25, Akcje Unionbanku 595-75, Akcje Länderbanku 491-75, Akcje Bankvereinu 541-—, Akcje Bodeneredit 1193-—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 686-—, Akcje kolei państwowych 747-75, Akcje kolei Południowej 120-50, Akcje kolei Elbenthal ——, Akcje kolei Północnej 5425-—, Akcje kolei czerniowieckiej ——, Akcje Alpiny 742-75, Akcje Rima Muranyi 665-75, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2605-—, Akcje Fabryki broni 684-50, Akcje Turckie tytoniowe 414-—, Akcje Galicyjsko-karpaccyjskiego Towarzystwa naftowego 876-—. Obligacje węgierskiej indemnizacyi ——, Renta majowa 94-60, Austriacka Renta koronowa 94-55, Węgierska Renta koronowa 92-55, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93-65, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 93-75, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 99-50, 5-pre. Listy Banku hipotecznego 110-—, 4-pre. Listy Banku krajowego 94-50, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 100-25, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 97-90, 4-pre. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 94-—, 4-pre. pożyczka m. Lwowa 93-—, Losy tureckie 245-50, Marki 117-50, Rubel 254-12, 5-pre. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103-—, Akcje praskiego Banku kredytowego (płacono) 7-—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93-—.

Usposobienie z początku silne i ożywione z powodu uchwały Koła polskiego co do odwołania oszczędności budżetowych, następnie spokojne przy utrzymanych kursach.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

# Już została otwarta weranda

## CUKIERNI

### Władystawa Podhalicza przy ul. Akademickiej 1. 5.

Cukiernia poleca nowość: Kaczki Chanteclair, Garnuszki z malinami, Lody z pianką, Czekoladę, Kawę gorącą i mrożoną na sposób paryski, tudzież chłodnik wenecki.

Cukiernia i weranda otwarte od godziny 7 rano do 12 w nocy.

#### NADEŚLANE

**KARLSBAD** Dr. KOŁAGZKOWSKI  
ordynuje od 17-go kwietnia  
dom Stadt Athen, Kreuzstrasse,  
naprzeciw Kolonnady Mühlbrunn.

#### Dr. K. Podlewski

specjalista chorób skórnych i wene-  
rycznych ordynuje dla kobiet i mężczyzn od  
11-12 i od 3-5  
ul. Zimorowicza 5 (naprzeciw „Sokoła“).

#### Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy naj-  
goręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy  
ul. Romanowicza 1. 10, u Michała Miśków,  
dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżo-  
waną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich  
środków do życia. — Zwracamy się z prośbą  
o nadsyłanie łaskawych datków do Admi-  
nistracji naszego pisma.

#### Bracia Tercyarze w Przytulisku ubogich brata Alberta

we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wy-  
rabiają łózka składane, słomianki. Ceny umiar-  
kowane. Na żądanie zabierają meble do napra-  
wy — naprawione odsyłają.

#### Dom bankowy i kantor wymiany

### Sokal i Lilien

poleca nowo urządzone

Ogniotrwale kasy pancerne z schowkami  
depozytowymi  
(Safe Deposits)

w piwnicach swego nowego gmachu.

Prospekty i cenniki wysyłamy na żądanie.

#### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16 kwietnia 1910.

##### Hotel George'a.

PP. A. Grook z Rossyi, F. Winkler z  
Wiednia, L. Miasik z Rozwadowa, dr. E.  
Roth z Tryestu, M. Cieszkowski z Będzina,  
dr. W. Drozdowski z Nowego Siola, Z. Re-  
cese z Wiednia.

##### Hotel Europejski.

PP. B. Żarski ze Skwarzawy, S. Ja-  
błonowski z Popowiec, W. Szczerowski ze  
Stryhaniec, L. Mroczkowska z Zakopanego,  
B. Stolberger z Tuchowa, Z. Eder ze Stoł-  
pina, A. Beder z Bełza, J. Janko z Hoszan,  
C. Jelenta z Krakowa, F. Tittenbrun z  
Rossyi.

##### Hotel Francuski.

PP. J. Noworolski ze Stanisławowa, R.  
Ochecki z Kalinowszczyzny, W. Jeżowski z  
Sanoka, Z. Rybicki z Kołomyi.

##### Hotel Imperial.

PP. J. Meszoros z Borysławia, J. hr.  
Młodecki z Rossyi, M. Teichman z Wrocła-  
wia, R. Basch z Pragi.

##### Hotel Metropole.

PP. A. Prelik z Wiednia, J. Deinlein  
z Wiednia.

##### Hotel Victoria.

PP. W. Siedlecka z Krasnego, J. Kru-  
piński z Sambora.

##### Hotel „Austria“.

PP. I. Nieder z Borysławia, W. Tar-  
kowski z Tarnowa, T. Nartowski z Nara-  
jowa.

##### Hotel Warszawski.

PP. J. Neprasek z Węgier, P. Königs-  
mark z Pragi.

##### Hotel Reunion.

PP. H. Zabłocka z Warszawy, E. Ar-  
rigo z Milanowa.

##### Hotel Savoy.

P. Celestiales z Bukaresztu.

#### CENNIK

##### Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 16 kwietnia.

##### I. Akcje za sztukę.

	placą	żądają
	K h	K h
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	686	696
Banku gal. dla handlu i przem.		
po 200 zł. (400 kor.)	428	—
po 4 pr. w. a. 60 l. po 200 kor.	565	574
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200		
zł. w. a. w srebro (400 kor.)	450	500
Fabryki wagonów w Sanoku przed-		
tem Lipińskiego po 500 kor.		

##### II. Listy zastawne za 100 kor.

	placą	żądają
	K h	K h
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109 70	110 40
" 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	99 10	99 80
" 4 pr. w. a. 60 l. po 200 kor.	93 60	94 30
" kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	100	100 70
" 4 pr. w. a. los w 57 l.	94 20	94 90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr.		
pierwsza emisja)	96	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr.		
los w 4 1/2 lat	96	—
4 pr. los w 56 lat	93 50	94 20

##### III. Oblig. za 100 kor.

	placą	żądają
	K h	K h
Gal. fundusz propin. 4 pr. w. a.	97 40	98 10
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	101 70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)		
" 4 1/2 pr. (3 em.)	99 70	100 40
" 4 pr. (4 em.)	93 20	93 90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93 20	93 90
Pożyczka m. Krakowa	93	93 70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor.		
z roku 1893	93 80	94 50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90 80	91 50
" szkolna krajow. 4 pr.	93	93 70
r. 1908	93 50	94 20

##### IV. Losy.

M. Krakowa po 20 (40 kor.)	120	130
----------------------------	-----	-----

##### V. Monety.

Dukat cesarski	11 36	11 48
30 frankowa	19 10	19 20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250 50	254
papierowych	253 50	255 50
100 marek niemieckich	117 50	117 90

#### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 kwietnia 1910.

A. Ogólny dług państwa.	placą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.	94 70	95 90
maj-listopad	94 65	95 85
styczeń-lipiec		
Jednolity dług państwa w srebro		
lut-y sierpień	98 70	98 90
kwiecień-październik	98 80	99

Koronowa waluta.	placą	żądają
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	170 80	178 30
" 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	242 50	246 50
" 1864 po 100 zł. . . . .	330 50	336 50
" 1864 po 50 zł. . . . .	330 50	336 50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288 75	290 75

##### B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku	117 70	117 90
za 100 zł. 4 pr.		
Austr. renta w wal. kor. wolna od	94 65	94 85
podatku 4 pr.		

##### C. Obligacje kolejowe.

Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	94 75	95 75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne		
od podatku za 100 zł. 4 pr.	115 40	116 40
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk.		
5 1/4 pr. (ostemp. akcje)	453 50	455 50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za		
100 zł. 5 1/4 pr.	118 50	119 50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk.		
(ostemp. akcje)	95 10	96 10
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron.		
wolne od podatku 4 pr.	94 90	95 90

##### Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104 50	—
z r. 1860 za 200 zł. 5 pr.	—	—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i		
5000 zł. 4 pr.	95 75	96 75
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za		
400 kor. 4 pr.	95 80	96 80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1886, 4 pr.	97 25	98 25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1887, 4 pr. (sr.)	97	98
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1887, 4 pr.	98 25	99 25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1888, 4 pr.	96 50	97 50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1891, 4 pr.	96 75	97 75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1898, 4 pr.	96 80	97 80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1904, 4 pr.	96 50	97 50
Kol. bukowinjskiej lokalnej za 400		
kor. 4 pr.	94 75	95 75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95 35	96 35
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku		
1894 4 pr.	95 40	96 40
Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammer-		
gut) za 400 marek 4 pr.	116 25	117 25

##### D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta 4 pr.	113 80	114
" w wal. kor. 4 pr.	92 70	92 90
obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	—	—
poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	226	232
" 50 zł. (100 kor.)	226	232

Koronowa waluta.	placą	żądają
E. Obligacje indemnizacyjne.		
Kroacyi i Sławonii	94 50	95 50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93 90	94 90

##### F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103 25	104 25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los		
za 200 kor. 4 pr.	93 25	94 35
Bukowińskie obl. propinacyjne los		
za 100 zł. 5 pr.	109 75	101 75
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93 40	94 40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97 20	98 20
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896		
4 pr.	90 65	91 65
Renta włoska za 100 lirów (96 ko-		
ron) 4 pr.	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	109	115
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	239 75	242 75

##### G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Anglo-Austr. banku los 4 1/2 pr.	100 50	101 50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94 55	95 55
" obl. prem. z r. 1880 3 pr.	304 25	310 25
" 1889 3 pr.	232 25	238 25
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101 25	102 25
" 4 pr.	94	95
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109 75	110 75
" los 50 l. 4 1/2 pr.	99 25	99 75
" 60 l. 4 pr.	93 75	94 75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92 95	93 95
" 4 pr. los. 41 lat	95	96
" 4 pr. stare	96 50	—
Banku kraj. dla Galicji i Lodomerji		
4 1/2 pr. 5 1/2 lat zwrotna	100	100 50
Banku krajowego oblig. komun. 3		
emisja 42 lat 4 1/2 pr.	99 75	100 75
Banku kr. obl. kolej. żel. 5 1/2 l. 4 pr.	93 35	94 35
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98 65	99 65
" 50 lat w. k. 4 pr.	98 90	99 90

##### H. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł. nom.).

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i		
10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113	113 80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111 65	112 65
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884		
za 300 zł.	88 80	89 80
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300		
zł. 4 pr.	94 65	95 65
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.		
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102	103
" 1890 4 pr.	99 75	—

##### I. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basillca) 5 zł.	29 50	33 50
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 zł.	535	545
Clary 40 zł. m. k.	236	246
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.	116	—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	120	130
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	80 50	86 50

Koronowa waluta.	placą	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	250	270
Ozerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	65 50	69 50
weg. tow. 5 zł.	41 50	45 50
Losy fund. Areyks. Rudolfa 10 zł.	—	—
Salma 40 zł. m. k.	281	293
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	115	—

##### J. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	314 90	315 90
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3660	3670
Zakł. kred. dla handlu i przem.	665	666
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	815 75	816 75
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	676	679 50
Gal. banku hip. 200 zł.	686	689
" dla han. i przem. 200 zł.	428	—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	491 75	492 75
" Austro-węg. 1400 kor.	1780	1791
" Związku (Unionbank) 200 zł.	596	596 50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	256 50	257 50
Zivnostenska banka 100 zł.	256	257 50

##### K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	441 50	445
" akcje zakł. 200 zł.	410	—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5410	5425
Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł.	403 50	407 50
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	565	568
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal.		
400 kor.	334 50	337
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1126	1130

##### L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

L. cz. VIII. b. 1121/24 910 (4111 3-3) Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Dunajcu pod Wielogłowami-Dąbrową w klm. od 100-850 do 102 70 zezwolonych przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z 20 marca 1902 l. 19.890 wykonac się mających w latach 1910 odbędzie się dnia 28 kwietnia 1910 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Dunajca w Nowym Sączu.

Ilość w powyższym czasie dostawic się mających materyałów wynosi około:

- 1.000 m.³ faszyn wiklowych, 4.000 m.³ faszyn lasowych, 75.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyz podana ilość materyałów wartosci fiskalnej około 13.500 koron ma być dostarczona do budowy czesciowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie zwiększenia, lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsioborca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądac wyzszej ceny za materyaly w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzed można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisane go wzoru, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 600 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartosciowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej ściśle według ponizej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znacznikiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na czesciową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub też zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 kwietnia 1910.

Formularz oferty: Stempel 1 Korona, (Wzór oferty), Oferta. Mocą której ja (my) nizej podpisany (ni) obowiazuję (my) się w latach... dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji w... oznaczonych, materyaly faszynowe do budowli regulacyjnych na... pod... w km. od... do... w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem... (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych. Warunki licytacyjne znam (y) dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia. Jako wadyum składam (y) W... dnia... 1910. (Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E 1481/9 (7) (4205 2-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy M. Feigenbaum we Lwowie zastapionej przez adw. dr. K. Weissa we Lwowie odbędzie się dnia 11 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie nizej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Grzymałowie licytacja 1/5 niewydzielonej czesci realności lwh. 1149 ks. gr. Grzymałowej objętej.

Ta czesc nieruchomosci wystawiona na licytację jest oceniona na 720 kor.

Najnizsza cena wynosi 630 kor., ponizej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomosci dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoly ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzed podczas godzin urzędowych w sądzie nizej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Grzymałów, dnia 16 marca 1910.

L. cz. E. 485/10 (7) (4204 2-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie zarządcy masy konkursowej firmy Meilech & M. Pinkas Landau w Gorlicach adwokata dr. Józefa Radomyskiego odbędzie się dnia 3 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie nizej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja 26/336 czesci realności lwh. 247 ks. gr. gm. kat. Wysowa objętej zakład kąpielowy stanowiącej.

Nieruchomosc powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 5108 kor.

Najnizsza cena wynosi 3405 kor. 34 hal., ponizej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomosci dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoly ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzed podczas godzin urzędowych w sądzie nizej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosic do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomosci nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomosci bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu nizej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Gorlice, dnia 31 marca 1910.

L. VIII/b 1082/33 ex 1910 (4186 1-3) Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Dunajcu pod Nowym Sączem-Ujście Popradu w klm. od 109.438 do 111.558 zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z 24 lipca 1904 l. 89.286 wykonac się mających w latach 1910 i 1911 odbędzie się dnia 21 kwietnia 1910 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Dunajca w Nowym Sączu.

Ilość w powyższym czasie dostawic się mających materyałów wynosi około:

- 1.200 m.³ faszyn wiklowych, 4.800 m.³ faszyn lasowych, 90.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyz podana ilość materyałów wartosci fiskalnej około 12.000 koron ma być dostarczona do budowy czesciowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsioborca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądac wyzszej ceny za materyaly w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki i wykaz cen jednostkowych przejrzed można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisane go wzoru, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 kor. i w wadyum w kwocie 300 koron, w gotówce lub pupilarnych papierach wartosciowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według ponizej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znacznikiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na czesciową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 kwietnia 1910.

Formularz oferty: Stempel 1 kor. (Wzór oferty), Oferta. Mocą której ja (my) nizej podpisany (ni) obowiazuję (my) się w latach... dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji w... oznaczonych, materyaly faszynowe do budowli regulacyjnych na... pod... w km. od... do... w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem... (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych. Warunki licytacyjne znam (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia. Jako wadyum składam (my) W... dnia... 1910. Podpis i miejsce zamieszkania.

L. cz. E. 316/8 (4200 1-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie upadłego Towarzystwa Kasa zaliczkowa wzajemna pomoc w Busku zastapiona przez adw. dr. Wiśniewskiego odbędzie się dnia 18 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie nizej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja 3/8 czesci lwh. 200 gminy Busk a to 3/8 czesci chaty drewnianej w rynku położonej o obszarze 147 m².

Nieruchomosci tej czesc wystawiona na licytację jest oceniona na 375 kor. 75 hal.

Najnizsza cena wynosi 188 koron, ponizej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej czesci nieruchomosci dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzed podczas godzin urzędowych w sądzie nizej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Busk, dnia 2 kwietnia 1910.

L. cz. E. II. 159/10 (5) (4283 1-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gizelt Schmer we Lwowie zastapionej przez adw. dr. Józefa Braunera we Lwowie odbędzie się dnia 19 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie nizej wymienionym, w biurze Nr. II licytacja realności lwh. 229 ks. gr. dla dz. III gm. kat. m. Lwowa wraz z przynależnościami, składającymi się z drobiu, żłobów, pompy i drzew.

Nieruchomosc ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 15 646 kor. 35 hal., przynależności zaś na 113 kor. 50 hal.

Najnizsza cena wynosi 7879 kor. 92 1/2 hal., ponizej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomosci dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoly ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzed podczas godzin urzędowych w sądzie nizej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosic do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomosci nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomosci bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu nizej wymienionego nie i wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd pow. S. I., Oddział II. Lwów, dnia 9 kwietnia 1910.

L. cz. E. 1413/9 (14) (4275)

Dnia 4 maja 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie nizej wymienionym, w biurze Nr. V. odbędzie się licytacja 1/3 czesci realności lwh. 341 gm. Ladzkiej składającej się do domu, szopy i pb. i gr. łącznego obszaru 50 ha, 97 ar. 64 m² a stanowiącej własność Petra Petryszaka, Anny Petryszak 1o Sysak 2o Łasiuk. mał. Anny i Maryi Petryszak, Maruni z Hultajczuków Kurfryk i nieobjętej Marusi spadk. s. p. Anny Proniuk zam. Petryszak.

Czesc nieruchomosci powyższej wystawionej na licytację, jest oceniona na 1460 kor.

Najnizsza cena wynosi 973 kor. 33 hal., ponizej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomosci dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzed podczas godzin urzędowych w sądzie nizej wymienionym w biurze Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosic do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomosci nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Tyśmienica, dnia 31 marca 1910.

L. cz. E. II. 2675/9 (32) (4282 1-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leonarda Podhorodeckiego zastapionej przez adw. dr. Czarnika odbędzie się dnia 19 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie nizej wymienionym, w sali Nr. II licytacja połowy realności lwh. 424/I ks. gr. gm. m. Lwowa, zobowiązanego Włodzimierza Podhorodeckiego własnej przy ul. Obertyńskiej bez l. orj. położonej, składającej się z pbud. 1140, pgr. 2401, 2402, 2403, 2405, 2406, 2407, 2408,

2409, 2410, 2412, 7309, 7310, 2400/1, 2400/4, 2404/3, 2400 6, 2400/7, 2404/1 i 2404 4 o powierzchni w całości realności 21.415 m².

Półowa tej nieruchomosci wystawiona na licytację, jest oceniona na 32.407 kor. 50 hal.

Najnizsza cena wynosi 16.203 75 kor., ponizej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomosci dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoly ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzed podczas godzin urzędowych w sądzie nizej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosic do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomosci nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomosci bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu nizej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział II. Lwów, dnia 2 kwietnia 1910.

L. cz. E. 101/10 (5) (4245) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Lichtmanna w Olpinach zastapionej przez adw. dr. Rosenbuscha odbędzie się dnia 10 maja 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie nizej wymienionym w biurze Nr. 33 w Jasle licytacja realności lwh. 6 ks. gr. gm. kt. Szerszyny.

Nieruchomosc ta w całości wystawiona na licytację jest oceniona a wartość teje ustalona na kwotę 1425 kor.

Najnizsza cena wynosi 950 koron, ponizej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomosci dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoly ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzed podczas godzin urzędowych w sądzie nizej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosic do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomosci nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomosci bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu nizej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Jasło, dnia 29 marca 1910.

L. cz. E. 2329/9 (5) (4149) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Steina jako prawonabywey Henryka Mansfelda odbędzie się dnia 3 maja 1910 o godzinie 9-30 przed południem w sądzie nizej wymienionym w biurze Nr. 12 licytacja realności lwh. 727 ks. gr. gm. Gorlice objętej.

Nieruchomosc powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 800 kor.

Najnizsza cena wynosi 400 kor., ponizej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomosci dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoly ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzed podczas godzin urzędowych w sądzie nizej wymienionym w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosic do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomosci nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomosci bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu nizej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Gorlice, dnia 1 kwietnia 1910.

L. cz. E. 4002/9 (11) (4141)

Dnia 13 maja 1910 o godzinie 9 rano w tut. sądzie, odbędzie się licytacja 1/4 części realności lwh. 6 ks. gr. gm. Katyna stanowiącej grunt z budynkiem.

Nieruchomość ta oceniona jest na 514 kor.

Najniższa cena wynosi 343 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 7 kwietnia 1910.

L. cz. E. 294/10 (6) (4203)

Dnia 13 maja 1910 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 503 ks. gr. gm. Huczko I. stanowiącej dom drewniany.

Nieruchomość ta oceniona jest na 605 kor.

Najniższa cena wynosi 470 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 8 kwietnia 1910.

L. cz. E. 1799/9 (4) (4259)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 maja 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. 7 licytacja realności lwh. 1922 gm. Jaworów wartości szacunkowej 1080 kor.

Najniższa cena wynosi 540 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenty, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, 6 kwietnia 1910.

L. cz. E. 347/10 (4) (4135)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 maja 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 9 licytacja realności wyk. hip. 715 gm. Brody.

Realność tę (pare. bud.) pusty plac oceniono na 119 kor. 90 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 119 kor. 90 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 25 marca 1910.

L. cz. E. 2894/9 (5) (4243)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Naści Bicz gospodyni w Żukowie zastąpionej przez p. adwokata dr. Landesberga w Brzeżanach odbędzie się dnia 27 kwietnia 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 w Brzeżanach licytacja:

1. połowy realności obj. lwh. 3,

2. 3/12 części realności obj. lwh. 6,

3. całej realności obj. lwh. 8,

4. 3/9 części realności obj. lwh. 29 ks. grt. gm. Żuków, dłużnika Michała Bicza syna Piotra własnych, składających się z domu mieszkalnego parterowego, budynków gospodarczych, ogrodu, łąk, roli, lasu i nieużytku zalanego wodą.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione: ad 1. na kwotę 1161 kor. 25 hal., ad 2. na kwotę 138 kor., ad 3. na kwotę 2456 kor. 80 hal. i ad 4. na kwotę 120 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 580 kor. 68 hal., ad 2. 92 kor., ad 3. 1637 kor. 88 hal. i ad 4. 80 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, dnia 9 marca 1910.

L. cz. E. 58/10 (3) (4250)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wasyla Wajdy odbędzie się dnia 19 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacja 48/720 części lwh. 9, 6/30 części lwh. 35, 2/5 części lwh. 36 i całego ciała lwh. 214 kg. Tworylne objętych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione na 4248 kor. 67 hal.

Najniższa cena wynosi 2832 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 19 marca 1910.

L. cz. E. 2952/9 (5) (4244)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Piotra Pietraszka i Katarzyny Pietraszkowej w Gliniku niemieckim zastąpionej przez adw. dr. Wilusa odbędzie się dnia 13 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jasle licytacja a) 33/320 części realn. lwh. 39 ks. gr. Zarzyce, b) 33/640 części real. lwh. 84 ks. gr. Zarzyce, c) 33/960 części realn. lwh. 40 ks. gr. Zarzyce stanowiących jeden kompleks.

Nieruchomości te w częściach wystawione na licytację są ocenione i wartość tychże ustalona a mianowicie: ad a) na kwotę 479 kor., ad b) na kwotę 8 kor., ad c) na kwotę 9 kor., czyli łącznie na kwotę 496 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 330 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI.

Jasło, dnia 1 kwietnia 1910.

L. cz. E. 716/9 (4) (4155)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Lutowskich i Mendla Eisenhändlery w Lutowskich odbędzie się dnia 19 maja 1910 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II w Lutowskich licytacja realności obj. lwh. 378 gminy katastr. Lutowska, składającej się z domu mieszkalnego o dwóch izbach mieszkalnych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 3920 kor.

Najniższa cena wynosi 1960 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lutowska, dnia 16 marca 1910.

L. cz. E. 216/10 (6) (4136)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 maja 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9 licytacja realności wyk. hip. 1. 691, 2. 584 i 3. 437 gm. Suchowola.

Realności te (pare. bud. i dom oceniono: ad 1. na 50 kor., ad 2. na 1597 kor., ad 3. na 1809 kor., przynależności zaś na 230 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1. 34 kor., ad 2. 1066 kor., ad 3. 1360 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 1 kwietnia 1910.

L. cz. E. 1982/9 (7) (4276)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Uhnowskiej Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Uhnowie dnia 22 kwietnia 1910 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III sądu tutejszego licytacja całej realności lwh. 36 gm. Rzezczyca-Hubinek Zukasza Pirozka własnej z przynależnościami koni, krowy, świń, wozu, sani i t. d.

Wartość szacunkowa 15.375 kor.

Wartość przynależności 1210 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 11 056 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, dnia 17 marca 1910.

L. cz. E. 95/10 (3) (4260)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Naftalego Alstera w Kamionce str., odbędzie się dnia 21 kwietnia 1910 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie, w biurze Nr. III licytacja:

a) realności objętej lwh. 318 ks. grt. gm. Obydów, składającej się z pbud. lkat. 224, na której pobudowane są dom l. kons.

35 oznaczony, stodoła, stajnia, tudzież z pgrr. lkat. 1507/2, 1508/1, 1646/1, 1626/3, 1632/1, 1655/2.

b) realności objętej lwh. 1146 powyższej księgi gruntowej, składającej się z pgrr. lkat. 1626/1 i 1632/3.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione na 5227 kor. 04 hal.

Najniższa cena wynosi 3484 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lutowska, dnia 16 marca 1910.

35 oznaczony, stodoła, stajnia, tudzież z pgrr. lkat. 1507/2, 1508/1, 1646/1, 1626/3, 1632/1, 1655/2.

b) realności objętej lwh. 1146 powyższej księgi gruntowej, składającej się z pgrr. lkat. 1626/1 i 1632/3.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione na 5227 kor. 04 hal.

Najniższa cena wynosi 3484 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lutowska, dnia 16 marca 1910.

L. cz. E. 216/10 (6) (4136)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 maja 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9 licytacja realności wyk. hip. 1. 691, 2. 584 i 3. 437 gm. Suchowola.

Realności te (pare. bud. i dom oceniono: ad 1. na 50 kor., ad 2. na 1597 kor., ad 3. na 1809 kor., przynależności zaś na 230 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1. 34 kor., ad 2. 1066 kor., ad 3. 1360 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka str, dnia 25 marca 1910.

L. cz. E. 414/10 (4) (4272)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Berla Reissa odbędzie się dnia 17 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacja realności lwh. 1443 gminy Turbia objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 3000 kor.

Najniższa cena wynosi 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne do tejże nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rozwadów, dnia 18 marca 1910.

L. cz. E. 2006/9 (4) (4011)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 maja 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 2370 gm. Trembowla, złożonej z pb. 336/1, na której stoi dom murywany Jenty Blitz w 2/4 częściach, Wolfa Izaka Schächtera w 1/4 i mał. Sary, Ester, Chaji Tauby, Buchli, Markus Leiby, Nechumie i Mali Kolpaków po 1/6 z 1/4 części własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 12.660 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 12.660 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, które bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, bez względu na cenę kupna pozostaną nietknięte.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Trembowla, dnia 14 marca 1910.

L. cz. E. 3703/9 (5) (4269)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 maja 1910 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacja 1. 18/2304 części realności lwh. 460, 2. 6/36 lwh. 1163, 3. 6/288 lwh. 1721, 4. 6/54 lwh. 1909, 5. 6/576 lwh. 1855 gm. Zakopane.

Powyższe części realności oceniono łącznie na 712 kor. 17 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 473 kor. 16 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tute

L. cz. E. 1536/9 (4) (4264)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 maja 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 w Lubaczowie odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 137 ks. gr. gm. kat. Oleszyce miasto, składającej się z pb. 129/1, na której stoi dom drewniany blachą kryty wraz z przynależnościami, składającymi z komórki i płotu.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację a to pół domu i parceli budowlanej oceniona jest na 740 kor., a połowa przynależności zaś na 10 kor.

Najniższa cena wynosi 375 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Lubaczów, dnia 25 marca 1910.

L. cz. E. VIII. 6624/6 (35) (4144)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Mendla Wilfa, kupca w Drohobyczu odbędzie się dnia 13 maja 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 71 licytacja:

45 pre. udziału Judy Zuckerberga w prawie 25 letniej dzierżawy naftowej na pg. 2098, 2099/1 i pbud. 501, 502 i 503 gm. Borysław (lwh. 538 gm. Borysław) stanowiącej kopalnię „Juda“ i 45 pre. udziału w inwentarzu tej kopalni przysługującego Judzie Zuckerberg, dalej 44 pre. udziału Chaima Zuckerberga w prawie dzierżawy na kopalni „Juda“ i 44 pre. udziału Chaima Zuckerberga w inwentarzu na tej kopalni się znajdującym, dalej licytacja 10 pre. udziału Judy Zuckerberga w sprawie 25 letniej dzierżawy naftowej na pg. lk. 924/3, 927/2, 928/1 i 929/2 (lwh. 1408 gm. Borysław) stanowiącej kopalnię „Parania-Tyran“ i 10 pre. udziału w inwentarzu na tej kopalni, dalej 20 pre. w prawie dzierżawy Chaima Zuckerberga w kopalni „Parania-Tyran“ i 20 pre. udziału jego w inwentarzu na tej kopalni się znajdującym, wreszcie licytacja 12 pre. udziału Judy Zuckerberga w prawie 25 letniej dzierżawy naftowej na pbud. 418 i pg. lk. 924/1 (lwh. 1520 gm. Borysław) stanowiącej przedłużenie terenu kopalni „Parania-Tyran“.

Inwentarz kopalni „Juda“ opisany w protokole oszacowania z dnia 15 maja 1908 E. VIII. 6624/6 (14) stanowi ryg wiertniczy, kocioł, maszyna, pasy i liny w stanie zużytych.

Inwentarz kopalni „Parania-Tyran“ opisany w powyższym protokole oszacowania stanowi kompletny ryg wiertniczy, kotłownia, maszyna parowa, kuźnia i hermetyczne cztero-calowe rury“.

Na kopalni „Parania-Tyran“ nie ma żadnej produkcji, podczas gdy na kopalni „Juda“ tłokuje się miesięcznie około 20 cystern ropy.

Powyższe prawa są wspomnianym protokołem oszacowania ocenione:

1. 45 pre. udział Judy Zuckerberga na kopalni „Juda“ na 22.500 kor.;
  2. także udział Judy Zuckerberga w inwentarzu tej kopalni na 3150 kor.;
  3. 44 pre. udział Chaima Zuckerberga na kopalni „Juda“ na 22.500 kor.;
  4. 44 pre. udział Chaima Zuckerberga w inwentarzu tej kopalni na 3080 kor.;
  5. 10 pre. udział Judy Zuckerberga w prawie dzierżawy na kopalni „Parania-Tyran“ razem z udziałem 10 pre. Judy Zuckerberga w inwentarzu na tej kopalni się znajdującym jest oceniony na 2000 kor.;
  6. 20 pre. udział Chaima Zuckerberga w prawie dzierżawy na kopalni „Parania-Tyran“ razem z 20 pre. udziałem Chaima Zuckerberga w inwentarzu na tej kopalni się znajdującym jest oceniony na 4000 kor.;
  7. 12 pre. udział Judy Zuckerberga w 25 letniej dzierżawy naftowej na pbud. 418 i pg. lk. 924/1 jest oceniony na 240 kor.
- Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie wynosi:
- a) co do prawa pod 1. kwotę 7500 kor.;
  - b) co do prawa pod 2. kwotę 1050 kor.;
  - c) co do prawa pod 3. kwotę 7333 kor. 33 hal.;
  - d) co do prawa pod 4. kwotę 1026 kor. 66 hal.;
  - e) co do prawa pod 5. kwotę 666 kor. 66 hal.;
  - f) co do prawa pod 6. kwotę 80 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 30 marca 1910.

L. cz. E. 1747/9 (14) (4217)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Teitelbauma w Żabnie odbędzie się dnia 11 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja 1/3 części realności lwh. 274 i 360, 2160 części realności lwh. 586 ks. gr. gm. kat. Żabno Stanisława Lechowicza własnych, składających się z dwóch parcel budowlanych i 3 parcel grunt., których łączny obszar wynosi całej realności lwh. 274, 87 a. 91 m<sup>2</sup>, zaś całej realności lwh. 586, 1 ha. 15 a. 24 m<sup>2</sup> wraz z przynależnościami, składającymi się ze studni betonowej z żurawiem wartości (w 1/3) 20 kor.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na 1497 kor. 31 hal., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 1011 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 23 marca 1910.

L. cz. E. 217/10 (6) (4251)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 maja 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 9 licytacja realności wyk. hip. 547 gm. Suchowola.

Realność tę (parc. bud. i dom z przynależnościami) oceniono na 3081 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2054 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 1 kwietnia 1910.

L. cz. E. 2261/8 (37) (4159)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 maja 1910 o godzinie 10 zrana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacja:

a) realności lwh. 3131 gm. Zakopane składającej się z parc. grt. lk. 9188/1 na której stoi willa oraz parceli bud. 1525 na której stoi domek,

b) realności lwh. 2497 gm. Zakopane składającej się z parceli grt. l. kat. 9188/2 na której stoją fundamenta pod rozpoczęty dom (które to realności, jako stanowiący całość razem, mają być sprzedane w z przynależnościami opisanymi ts. protokołem z dnia 2 marca 1909 E. 2261/8 (6).

Powyższe realności ocenione na 29 300 koron, a w tem przynależności ad a) na 500 koron 30 hal., ad b) 1.164 koron.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 15.232 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 15 marca 1910.

L. cz. E. 4105/9 (II.) (4206)

Na żądanie Hersza Blechera odbędzie się dnia 19 maja 1910 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacja realności lwh. 172 gm. Chomeczyn obejmującej 1 morg sianozęci.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 534 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 1 marca 1910.

L. cz. E. 357/10 (3) (4125)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Komercyjnego Zakładu kredytowego, zastąpionego przez adwokata dr. Ludwika Klemensiewicza w Bieczu, odbędzie się dnia 17 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jasle licytacja realności lwh. 912 ks. gr. gm. Święcany.

Nieruchomość ta w całości wystawiona na licytację jest oceniona i wartość tejże ustalona na kwotę 16 960 koron.

Najniższa cena wynosi 11.300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 29 marca 1910.

## Upadłości.

L. cz. S. 2/10 (2) (4116 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Altera Ratha protokołowanego kupca w Kołomyi, zarejestrowanego pod firmą Dawid Wolf Rath także Alter Rath zwany, handel szczenią i skórą także garbarnia w Kołomyi.

Komisarzem konkursowym mianuje się e. k. radcę wyższego sądu krajowego p. Bernackiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Funkensteina, adwokata krajowego w Kołomyi.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 25 kwietnia 1910 godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 74 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 20 maja 1910, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 23 maja 1910 godzinę 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne wwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia

i będą wykluczeni od podziałów skutecznie wykonanych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kołomyi, lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 7 kwietnia 1910.

L. cz. S. 5/7 (46) (4233)

W konkursach: a) firmy Meilech i M. Pinkas Landau, b) Michała Pinkasa 2 im. Landaua, c) spadkobierców bł. p. Meilecha Landaua S. 5/7, S. 6/7, S. 7/7, mianuje się p. Teodora Kaczyńskiego sędziego powiatowego w Gorlicach komisarzem konkursowym w miejsce p. Wojciecha Nowaka sędziego powiatowego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 9 kwietnia 1910.

L. cz. S. 5/7 122 K. K. (4270)

Ogłoszenie.

Zawiadamia się wierzycieli masy rozbirowej Szajego Streusanda, że zarządca masy przedłożył plan rozdziału majątku tej masy, który może być przejrany lub odpisany u komisarza konkursowego, lub zarządcy, zarządy przeciw tej repartyce mogą być ustnie, lub pisemnie wnoszone dl komisarza konkursowego aż do dnia 20 kwietnia 1910.

Podhajce, dnia 7 kwietnia 1910.

Komisarz konkursowy.

## Konkurs.

L. 5630 (4115 3—3)

Konkurs.

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie jest do obsadzenia posada kancelisty. Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty wnosić należy do 16 maja 1910 do Prezydium sądu krajowego wyższego w Krakowie. Prezydium sądu wyższego.

Kraków, 11 kwietnia 1910.

L. 5479 (4114 3—3)

Konkurs.

W sądzie powiatowym w Rozwadowie jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę, wnosić należy do 16 maja 1910 do Prezydium sądu obwodowego w Rzeszowie.

Kompetenci winni wykazać uzdolnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych świadectwem ze złożonego egzaminu.

Prezydium sądu wyższego.

Kraków, 10 kwietnia 1910.

LW. 5858/10 (4182 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch zapomóg wynoszących jednorazowo po sto dwadzieścia (120) kor., z fundacyi dla sierot po wojskowych imienia Angeliki Hoffmann de Sternhort, sieroty po e. k. majorze, ogłasza się niniejszym konkurs.

O te jednorazowe zapomogi mogą się ubiegać tylko osoby płci żeńskiej, stanu wolnego, religii rzymsko-katolickiej, niezamężne i moralnie nieposzlakowane, osierocone po obojgu rodzicach, a urodzone w Galicyi z małżeństwa osób stanu wojskowego, od podporucznika aż do majora włącznie. Osoba, która otrzymała zapomogę z niniejszej fundacyi jest wykluczona od udziału w dwóch bezpośrednio potem następujących nadaniach.

Podania należy wnieść do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 30 kwietnia r. b. i załączyć do nich metryki śmierci obojga rodziców kandydatki, metrykę chrztu kandydatki, świadectwo moralności i świadectwo o stosunkach majątkowych kandydatki.

Wydział krajowy.

We Lwowie, dnia 5 kwietnia 1910.

L. 1161/910 (3404 3-3)

## Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Nisku, ogłasza konkurs na posadę lustratora Rady powiatowej w Nisku.

Płaca roczna 1600 kor.  
Dodatek aktywny 360 kor. względnie pomieszczenie w naturze.

Ryczałt na objazdy 800 kor. rocznie.

Warunki przyjęcia:

Nieprzekroczony 50 rok.

Nienaganne życie.

Egzamin z rachunkowości państwowej, względnie równoznaczne studia.

Obywatelstwo austriackie.

Podania należy wnieść do Wydziału Rady powiatowej w Nisku najdalej do dnia 30 kwietnia 1910.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Nisko, dnia 24 marca 1910.

Wiceprezes:

Jędrzejowicz.

L. cz. W. K. 1657/1910 (4281 1-3)

## Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania pięciu posagów po 600 (sześćset) koron z fundacji Szczepana Zaremby Skrzyńskiego na wyposażenie pięciu pańien szlacheckich ogłasza się niniejszym konkursem.

Posagi te zostaną nadane w roku bieżącym pięciu wychodzącym w tym roku za mąż uczciwym pannom pochodzenia szlacheckiego, religii chrześcijańskiej, zrodzonym w prawem małżeństwie z ojca wylegitymowanego szlachectwem polskim w metrykach szlachty galicyjskiej.

Ubogie i sieroty mają pierwszeństwo.

Rozdawnictwo należy do Wydziału krajowego.

Kandydatki winny wnieść podania swe do Wydziału krajowego najpóźniej do 30 kwietnia b. r. i załączyć do nich: metrykę chrztu, świadectwo o stosunkach majątkowych, świadectwo moralności i dowody szlachectwa polskiego, a ewentualnie także dowody swego sieroctwa.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z W. Ks. Krakowskim.

Lwów, dnia 31 marca 1910 r.

L. cz. 1196 (4023 1-3)

## Konkurs.

Wydział powiatowy w Ropczycach rozpisuje niniejszym konkursem na posadę akuszerki okręgowej z siedzibą w Wolicy piaskowej.

Do okręgu należą gminy: Boreczek, Borek wielki, Kawęczyn Sędziszowski, Przedmieście, Wolica ługowa i Wolica piaskowa, oraz obszary dworskie: Borek wielki, Kawęczyn sędziszowski, Przedmieście i Wolica piaskowa.

Płaca roczna wynosi 200 koron płatna w ratach miesięcznych z dołu z kasy Wydziału powiatowego w Ropczycach.

Obowiązki akuszerki okręgowej określone są rozporządzeniem wykonawczym do § 17 ustawy z dnia 17 lutego 1891 Nr. 17 i 82 Dz. u. kr.

Kandydatki ubiegające się o posadę mają przedłożyć metrykę urodzenia, świadectwo ścisłego egzaminu z położnictwa, tudzież świadectwo moralności i dotychczasowej praktyki.

Podania wnieść należy do Wydziału powiatowego w Ropczycach do dnia 1 maja 1910 r.

Wydział powiatowy.

Ropczyce, dnia 21 marca 1910.

L. cz. 570/10 (4225 1-3)

## Konkurs.

Wydział powiatowy w Śniatynie rozpisuje niniejszym ponownie konkurs na posadę lekarza okręgowego w Rożnowie.

Do okręgu sanitarnego w Rożnowie należą następujące gminy i obszary dworskie: Rożnów, Dzurów, Nowosielica, Popielniki i Trościaniec.

Płaca lekarza okręgowego wynosi 1400 koron, ryczałt na objazdy 800 koron.

Prócz tego ze strony Wydziału powiatowego przyznany będzie lekarzowi okręgowemu dodatek osobisty w kwocie 600 kor. przez pierwsze trzy lata urzędowania.

Nadto lekarz okręgowy będzie miał widoki na uzyskanie posad w kopalniach węgla w Rożnowie i Dzurowie pod warunkiem zezwolenia ze strony Wydziału krajowego na przyjęcie tych obowiązków.

Posada lekarza okręgowego połączona jest z prawem do emerytury, a to w granicach postanowień ustawy z dnia 12 maja 1909 Nr. 68 Dz. ust. kraj.

Ubiegający się o tę posadę kandydaci winni wykazać się z posiadania warunków przepisanych § 7 ustawy z 5 października 1906 Nr. 148 Dz. ust. kr. a mianowicie:

1. obywatelstwa austriackiego,

2. dyplomu doktora medycyny uprawniającego do wykonywania praktyki lekarskiej.

3. nieskazitelnego charakteru,

4. znajomości języków krajowych,

5. praktyki najmniej dwuletniej w zawodzie lekarskim,

6. nieprzekrozonego wieku lat 40.

Pierwszeństwo między kandydatami mają ci, którzy wykazują się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykalnym.

Lekarz okręgowy obowiązany jest utrzymywać aptekę domową.

Podania należy wnieść na ręce Wydziału powiatowego w terminie do 30 kwietnia 1910.

Z Wydziału powiatowego.

Śniatyn, dnia 1 kwietnia 1910.

Prezes:

Moysa w. r.

L. cz. 1332 (4179 1-3)

## Obwieszczenie.

Wzywa się tych kompozytorów i literatów przynależnych do jednego z królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, którzy mają zamiar ubiegać się w roku 1910 o nadanie im stypendium artystycznego, aby swoje podania kompetencyjne wystylizowane do c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty wnieśli najpóźniej do dnia 1 maja 1910 do c. k. Namiestnictwa.

Podania wniesione po upływie terminu nie będą uwzględnione.

Uprawnionymi do ubiegania się są tylko samodzielnie tworzący artyści z wyłączeniem wszystkich uczniów.

Podania zaopatrzyć należy:

1. wykazem studiów i dokumentami przedstawiającymi stosunki osobiste petenta (miejsce urodzenia i przynależności, wiek, stan, miejsce zamieszkania, stosunki majątkowe i t. d.),

2. przedstawieniem sposobu w jaki petent zamierza użyć stypendium państwowego celem dalszego kształcenia się,

3. próbami dzieł petenta, z których każda zaopatrzyć należy nazwiskiem autora.

C. k. Ministerstwo Wyznań i Oświaty.

Wiedeń, dnia 30 marca 1910.

L. cz. 20660 (4185 1-3)

## Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady rzeczywistego nauczyciela geografii i historii w c. k. gimnazjum w Bochni, ewentualnie takżeje posady, mogącej się opróżnić w innym zakładzie, ogłasza się niniejszym konkursem.

Do posady tej są przywiązane pobory w myśl ustawy z 24 lutego 1907, Dz. p. p. Nr. 55.

Kompetenci winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenty, za pośrednictwem przełożonej Dyrekcji do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 5 maja 1910, a Dyrekcje odesłać je bezzwłocznie na ręce Dyrekcji c. k. gimnazjum w Bochni.

Kandydaci, którzy uzyskawszy zupełną kwalifikację, pełnili służbę w szkołach średnich lub seminariach nauczycielskich, a pragną, aby im tę służbę policzono, mają wykazać w tabelach kwalifikacyjnych dokładnie, podając datę i liczbę dekretów, od którego czasu, jak długo i w jakiej liczbie godzin tygodniowo pełnili w tym czasie obowiązki służbowe.

Kandydaci, którzy nie wyszli jeszcze z wieku obowiązującego do służby wojskowej, mają wykazać, czy uczynili temu obowiązki zadość.

Zwraca się uwagę Dyrekcji na zarządzone niniejszym odmienny sposób pośredniego przedkładania podań kompetencyjnych.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, 8 kwietnia 1910.

Za c. k. Namiestnika:

Dembowski w. r.

L. cz. 1088 (3961 1-3)

## Konkurs.

Wydział powiatowy w Przemyśle rozpisuje niniejszym konkursem na posadę lustratora gmin.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca 2300 kor., dodatek aktywny 300 K. i dodatek drożyzniansy (od płacy i dodatku aktywnego) 30 pre., z czego 20 pre. dodatek stały, 10 pre. prowizoryczny.

Osobno pobiera lustrator ryczałt na objazdy 1500 koron rocznie.

W razie stabilizacji nabiera lustrator prawo do 3 pięcioleci po 230 kor. i prawo do emerytury.

Kandydaci winni się wykazać:

1. Nieprzekroczonym 40 rokiem życia.

2. Świadectwem zdrowia.

3. Prawem obywatelstwa austriackiego,

4. Ukończoną szkołą średnią.

5. Dokładną znajomością języka polskiego i ruskiego w słowie i piśmie, tudzież znajomością języka niemieckiego.

6. Egzaminem z rachunkowości państwowej.

7. Znajomością ustaw administracyjnych, względnie 2-letnią praktyką na posadzie lustratora urzędów gminnych.

8. Nieposzlakowaniem życiem.

Posada nadana będzie na razie prowizorycznie na rok jeden, poczem w razie zadowolającej służby nastąpić może stabilizacja.

Ubiegający się o posadę winni wnieść udokumentowane podania do Wydziału powiatowego w terminie do 10 maja b. r.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Przemysl, dnia 1 kwietnia 1910.

Prezes:

W. Sapięcha.

LW. 5859/10 (4218)

## Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednej, ewentualnie dwóch zapomóg w rocznej kwocie 100 kor. wyraźnie stu koron z fundacji zapomogowej dla sierot po włościanach imienia Angeliki Hoffmann de Sternhort, sieroty po c. k. majorze ogłasza się niniejszym konkursem.

O zapomogi z niniejszej fundacji mogą się ubiegać ubodzy chłopcy i dziewczęta, dzieci rodziców, którzy byli włościanami w gminach Lolin, Maksymówka, Rostoczki, Witwica, Tysów i Bubniszcze powiatu dońskiego, sieroceni po obojgu rodzicach, wyznający religię katolicką, obrządku ruskiego, którzy kształcą się w jakimkolwiek rzemiośle lub przemysle domowym w obrębie Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, czy to w szkole fachowej, czy też odbywają praktykę, albo też w ten sposób w rzemiośle kształcić się zamierzają.

Pobór zapomogi trwa przez cztery lata pod warunkiem, iż osoba nią obdarzona przez cały ten czas zachowuje się nienagannie i kształci się w obranem rzemiośle w sposób powyżej określony z odpowiednim skutkiem.

Cheący się ubiegać o taką zapomogę, winni najdalej do dnia 25 kwietnia r. b. zgłosić się ustnie lub pisemnie albo do tej z wymienionych powyżej zwierzchności gminnych, której podlegają, albo też do tego gr. kat. urzędu parafialnego, który dla tej gminy jest właściwym.

Do zgłoszeń pisemnych należy dołączyć: 1) metrykę chrztu ubiegającej się osoby; 2) jej świadectwo ubóstwa i 3) metryki śmierci jej rodziców, a jeżeli ta osoba kształci się już w rzemiośle lub przemyśle domowym: 4) należyte tego dowody, tudzież świadectwa, jakiegoż miała z tej nauki.

Do zgłoszeń ustnych potrzeba załączyć tylko dokumenta wymienione pod 4). Tak w pisemnych jak i w ustnych zgłoszeniach należy podać gdzie i w jaki sposób ubiegająca się osoba zamierza się kształcić w rzemiośle lub przemyśle domowym.

Z Rady Wydziału krajowego  
Króle twa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.

Lwów, dnia 5 kwietnia 1910.

Piotrowski.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 8.114 (4189 2-3)

## Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszym, że pan Jan Rastawiecki c. k. notaryusz w Kulikowie wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 28 grudnia 1909 l. 35401, przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Horodence z dniem 22 kwietnia 1910 z urzędowania w Kulikowie ustępuje, a dnia 26 kwietnia 1910 urzędowanie w Horodence obejmuje.

Prezydium c. k. Sądu krajowego

wyższego.

Lwów, dnia 30 marca 1910.

L. cz. Ne. III. 1-9/10 (1) (4279 1-3)

Po myśli postanowień § 13 ustawy z 11 czerwca 1901 l. 66 Dz. p. p. oraz § 24-30 ustawy z 18 lutego 1878 l. 30 Dz. u. p., wyznacza się celem zbadania i ustalenia wszystkich okoliczności mających wpływ na wysokość odszkodowania zapłacić się mającego przez c. k. Skarb Państwa za grunta, pod budowę dróg wodnych Kanał Odra-Wiśła zapotrzebowane prawomocnymi orzeczeniami c. k. Namiestnictwa we Lwowie wywłaszczone:

audyencyę dnia 18 i 19 kwietnia b. r. na miejscu w Ryczowie;

audyencyę dnia 20 i 21 kwietnia b. r. na miejscu w Półwsi;

audyencyę dnia 25 i 26 kwietnia b. r. na miejscu w Trzebieńczycach;

audyencyę dnia 27 kwietnia b. r. na miejscu w Laskowej;

audyencyę dnia 28 kwietnia b. r. na miejscu w Zstorze;

audyencyę dnia 2 maja b. r. na miejscu w Łęczanach;

audyencyę dnia 7 maja b. r. na miejscu w Miejscu;

a to z przybraniem trzech znawców.

Dla wszystkich tych osób, którym z jakiegokolwiek powodu nie można doręczyć odnośnych uchwał sądowych, ustanawia się kuratorem ad actum:

dla gminy Półwieś: w osobie naczelnika gminy Józefa Kubasa,

dla gminy Zator w osobie naczelnika gminy dr. Tarchalskiego,

dla gminy Trzebieńczyce w osobie naczelnika gminy Franciszka Smiecha,

dla gminy Laskowa w osobie naczelnika gminy Jana Pieli,

dla gminy Łęczany w osobie naczelnika gminy Franciszka Kozła,

dla gminy Ryczów w osobie naczelnika gminy Jana Kądzioły,

dla gminy Miejsce w osobie naczelnika gminy Józefa Mamania.

G. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Zator, dnia 9 kwietnia 1910.

L. cz. C. II. 70/10 (1) (4265)

## E d y k t.

Przeciw Antoniemu Klakurce z Peimia, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Myślenicach przez Karolinę i Maryannę Borówka w Peimiu 469 pozew o 713 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 21 kwietnia 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Antoniego Klakurki ustanawia się pana Wojciecha Ziębę w Peimie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Klakurkę w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Myślenice, dnia 11 kwietnia 1910.

L. cz. C. II. 163/10 (1) (4255)

## E d y k t.

Przeciw Izidorowi Pajak, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Maryę Markiewicz zam. Grenkiw i tow. pozew o zniesienie współwłasności realności objętej wyk. hip. 489 ks. gr. gm Kossów.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 12 kwietnia 1910 o godzinie 8 rano biuro Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Kleinmana kand. adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czortków, dnia 2 kwietnia 1910.

L. cz. C. II. 150/10 (1) (4254)

## E d y k t.

Przeciw Annie Waszczuk, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Czortkowie przez Nykoleję Parnegi imieniem własnem i niel. dzieci swoich Fedia, Wasyla i Romana Parnegow pozew o zniesienie współwłasności realności objętej wyk. hip. 288 ks. gr. gm. Pauszówka.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 11 kwietnia 1910 o godzinie 8 rano biuro Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dr. Kleinmana kand. adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czortków, dnia 25 marca 1910.

L. cz. C. III. 130/10 (2) (4252)

## E d y k t.

Przeciw Pawłowi Piekarczykowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie przez Justynę Gagracz wyrobnicę w Babicach pozew o zapłacenie kwoty 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została w tutejszym sądzie audyencya do rozprawy na dzień 26 kwietnia 1910 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw Pawła Piekarczyka ustanawia się pana dr. Gustawa Riešara adw. w Chrzanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Chrzanów, dnia 5 marca 1910.

L. cz. C. 142/10 (1) (4137)

Przeciw Janowi Kostce po Walentym i Annie Kostkównie z Bliznego, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Maryę Kostka z Bliznego pozew o zniesienie współwłasności realności obj. wyk. hip. l. 364, 366, 854 i 856 ks. grunt. gm. Blizne i t. d. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy procesowej na dzień 28 kwietnia 1910 o godzinie 10 rano, biuro Nr. 15.

Celem strzeżenia praw Jana i Anny Kostków ustanawia się pana Franciszka Chęcia naczelnika gminy w Bliznem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Brzozów, dnia 25 marca 1910.

L. cz. C. II. 168/10 (1) (4201)

E d y k t.

Przeciw Janowi Rogowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Józefa Momolę z Nagoszyna pozew o 210 kor. 20 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 28 kwietnia 1910 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Rogo ustanawia się pana dr. Sydona Friedberga adw. w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Dębica, dnia 7 kwietnia 1910.

L. cz. Cw. 474/10 (1) (4241)

E d y k t.

Przeciw Mikołajowi Dziuło z Królka wołoskiego, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Jakóba Lernerę z Rymańowa pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 31 marca 1910 nakaz zapłaty do Cw. 474/10 (1).

Celem strzeżenia praw Mikołaja Dziuły ustanawia się pana dr. Walewskiego adw. Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Sanok, dnia 31 marca 1910.

L. cz. C. II. 46/10 (3) (4277)

E d y k t.

Przeciw Maryi Opiola, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez Józefa Feliksa pozew o zezwolenie na wypłatę kwoty 780 kor., tudzież wydanie 6 nitek koralu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 19 kwietnia 1910 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana Ignacego Laskę wójta w Łoponiu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wojnicz, dnia 11 kwietnia 1910.

L. cz. C. I. 116/10 (4274)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Błnarz ze Starej ropy, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Starej soli przez Mendla Thulera pozew o 520 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono tego audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 26 kwietnia 1910

Celem strzeżenia praw Michała Błnarza ustanawia się pana dr. Franciszka Raucha adw. w Starej soli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Stara sól, dnia 1 kwietnia 1910.

L. cz. C. III. 67/10 (2) (4253)

E d y k t.

Przeciw Stanisławowi Spyrze byłemu kupcowi w Luszwicach, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie przez Sa-

lomona Rosnera kupca w Chrzanowie. pozew o zapłatę kwoty 461 kor. 92 hal.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została w tutejszym sądzie audyencya do rozprawy na dzień 26 kwietnia 1910 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw Stanisława Spyrzy ustanawia się pana adw. dr. Karola Smolenia w Chrzanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Chrzanów, dnia 6 marca 1910.

L. cz. C. I. 113/10 (2) (4273)

E d y k t.

Przeciw niewiadomym spadkobiercom po s. p. Ołeksie Pilip z Posady chyrowskiej, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Starej soli przez Fedka Sabarę z Posady chyrowskiej pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 27 kwietnia 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw niewiadomych spadkobierców ustanawia się pana Edmunda Bazylewicza c. k. notariusza w Starej soli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomych spadkobierców w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Stara sól, dnia 12 kwietnia 1910.

## Firmy.

L. cz. Firm. 81 Stow. III. 126 (3249)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykreślono:  
Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Ropa“, związek galicyjskich producentów ropy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacji we Lwowie.

Po ukończeniu likwidacji.  
Dzień wpisu: 21 lutego 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział IV.  
Lwów, dnia 21 lutego 1910.

G. Z. Firm. 261 Gen. III. 385 (3860)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Genossenschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Genossenschaftsregister.

Sitz der Genossenschaft: Lemberg.  
Firmawortlaut: „Germania“, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

In den Vorstand wurden gewählt: Franz Bierowski in Lemberg zum Direktor, Bernhard Löwenthal in Schneidemühl zum Direktor-Stellvertreter.

Datum der Eintragung: 15 März 1910.  
K. k. Landes- als Handelsgericht,  
Abteilung IV.

Lemberg, den 13 März 1910.

L. cz. Firm. 193 Stow. III. 367 (3246)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Narol m.  
Brzmienie firmy: „Towarzystwo kredytowe w Narolu m., stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Zmiana statutu: Na walnem zgromadzeniu 22 lutego 1910 uchwalono zmianę §§ 7, 11, 20 i 21 statutu wedle brzmienia protokołu w zbiorze załączek przechowanego w szczególności.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpiszą dwaj członkowie dyrekcji łącznie, t. j. albo obaj dyrektorowie, albo jeden dyrektor i zastępca dyrektora.

Członkami dyrekcji wybrani: Israel Dicker i Markus Kessler, kupcy w Narolu, dyrektorami, a Markus Wolf Lehrer, kupiec w Lubaczowie, zastępca dyrektora.

Data wpisu: 7 marca 1910.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział IV.

Lwów, dnia 6 marca 1910.

L. cz. Firm. 216 Rg. A. I. 215 (3906)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Olszowa ad Zakliczyn.  
Brzmienie firmy: Leib Birnbaum, Jakób Ring i Dawid Sauerstrom, spółka lasowa w Olszowej.

Zmiana firmy: Leib Birnbaum, Jakób Ring i Dawid Sauerstrom, Spółka lasowa w Olszynie, skutkiem tego zmiana siedziby firmy w miejsce Olszowej na Olszyny (S. p. Wojnicz) oraz zmiana przedmiotu przedsiębiorstwa na tem polegająca, że przedmiotem tym jest handel drzewem zakupionem w lesie dworskim w Olszynie a nie w Olszowej.

Dzień wpisu: 28 lutego 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział III.

Kraków, dnia 25 lutego 1910.

L. cz. Firm. 259 Stow. III. 35 (3900)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lipnica Murowana.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Lipnicy Murowanej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie zarządu wystąpili: ks. Ignacy Pawlik, zastępca przełożonego zarządu.

2. Członkowie zarządu wybrani: Jan Wojciechowski, rewizor byłda w Lipnicy Murowanej, wybrany zastępcą przełożonego zarządu.

Data wpisu: 13 marca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy  
Oddział III.

Kraków, dnia 9 marca 1910.

L. cz. Firm. 236/10 Stow. I. 28 (3901)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: Syndykat rolniczy w Krakowie centralny organ handlowy Towarzystw Kółek i Spółek rolniczych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji umarli: Teodor Sychowski, trzeci dyrektor.

Prokura udzielona: Kazimierz Powidzki, który podpisywać będzie firmę per procura wspólnie z jednym z członków Dyrekcji.

Data wpisu: 13 marca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy  
Oddział III.

Kraków, dnia 11 marca 1910.

L. cz. Firm. 105 Poj. II. 221 (3905)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Adam Trembecki.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przemysł kamieniarski.

Wskutek śmierci właściciela przedsiębiorstwa.

Dzień wpisu: 25 lutego 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy  
Oddział III.

Kraków, dnia 21 lutego 1910.

L. cz. Firm. 14/10 Rg. A. 96 (3419)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Andrychów.

Brzmienie firmy: Jakób Grzyb.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel mąki i towarów mieszanych.

Właściciel (I): Jakób Grzyb.

Data wpisu: 18 marca 1910.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,  
Oddział IV.

Wadowice, dnia 9 marca 1910.

L. cz. Firm. 105/10 Rg. A. I. 217 (3907)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru A. wciągnięto co następuje:  
Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Bracia Trembecky.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przemysł kamieniarski t. j. wszystkie roboty w zakresie tego przemysłu wchodzące w szczególności roboty kamieniarskie w kierunku przemysłowym i artystycznym.

Forma spółki: Jawna spółka handlowa, która rozpoczęła swą działalność od 5 lutego 1909.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Jan Trembecki i Wincenty Trembecki i Wincenty Trembecki, kamieniarze w Krakowie przy ul. Rakowiekiej.

Podpis firmy: obaj spółnicy podpisująć będą firmę kolektywnie w ten sposób, że pod wypisaną lub pod wyciśniętą za pomocą stampilli firmą będą się podpisywali pełnym imieniem i nazwiskiem.

Do zastępowania spółki na zewnątrz uprawnieni są obaj spółnicy w sposób kolektywny t. j. tylko obaj łącznie spółkę na zewnątrz zastępywać będą.

Data wpisu: 25 lutego 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział III.

Kraków, dnia 21 lutego 1910.

L. cz. Firm. 54/10 Stow. I. 185 (3486)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm i stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Przeciszów.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Przeciszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

1. Członek dyrekcji umarł: Wojciech Plewniarz, zastępca przewodniczącego.

2. Członkiem dyrekcji wybrany: Ludwik Zieliński, rolnik w Przeciszowie, zastępca przewodniczącego.

Data wpisu: 17 marca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.

Wadowice, dnia 3 marca 1910.

L. cz. Firm. 257/10 Stow. II. 139 (3903)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Radziszów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Radziszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie zarządu wystąpili: Marek Jaskuła.

2. Członkowie zarządu wybrani: Jan Jutrznia, rolnik i budnik kolejowy w Radziszowie wybrany członkiem zarządu.

Dzień wpisu: 13 marca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy  
Oddział III.

Kraków, dnia 9 marca 1909.

## Doniesienia prywatne.

ROK 1910.

ROK XII.

## NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedynе polskie pismo nutowe, poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.

Treść pisma w kwartale I. r. b. Nr. 1. MONIUSZKO ST. Polonez z op. „Halka“ opracował na fortepian L. Chojecki. JASIEŃSKA L. „Nektar“, Krakowiak. OTTO WŁ. „Zal“. Pieśń bez słów. FALL L. Walce z op. „Rozwódka“. — Nr. 2. SZOPENOWSKI: CHOPIN FR. Improptu op. 29. MICHAŁOWSKI AL. Etude d'après l'Improptu op. 29. — Nr. 3. RZEPKO AD. Walce w układzie Wł. Rzepki. OTTO WŁ. Vision, Prelud. PIOTROWSKI M. Mazurek i Polonez, pierwszy utwór Chopina. — W dodatku literackim liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Prenumerując „Nowości Muzyczne“ oszczędza się wydatku nabywania nut, których ceny są obecnie bardzo wysokie.

Cena rocznie: rb. 5, z przesyłką pocztową rb. 6, za granicą rb. 7. Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. — Zeszyt okazowy kop. 60.

PREMIA dla rocznych abonentów: a) bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina z obrazu Ary-Scheffera i b) za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50. „A B C“ Elementarną szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego, op. 50.

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACJI:

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6. — Telefon 143-15.

Agencja na Galicyę: u St. Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana I. 9.



## Telegram z Wiednia!!!

Dla wprowadzenia naszej kieszonkowej zapalniczki „Cäsar“ postanowiliśmy zamiast każdej innej reklamy oddać 15 000 sztuk po cenie fabrycznej i sprzedajemy takowe po niższej cenie: 1 szt. zamiast 3 tylko K 2. — 3 szt. K 4-50. — 6 szt. K 8. — 12 szt. K 14 za zaliczką. Po wysprzedaniu tych reklamowych fabrykatów podwyższymy cenę do nominalnej jak przedtem. „CÄSAR“ najlepsza kieszonkowa zapalniczka świata. Za pociskiem natychmiast światło i ogień, niezawodny bez baterji, palnik można zmienić dlatego długoletnia trwałość.

Anstr. węg. Przedsiębiorstwo Union dla patent. wynalazków.  
Wiedeń, V., Wiedner Hauptstrasse 104.

GRAND PRIX na wystawie wszechświatowej w Paryżu 1900.

## Kwizdy

korneuburski proszek dla bydła  
dyetetyczny środek dla koni bydła rogatego i owiec

Cena: 1 pudełko K 1-40, 1/2 pudełka K —70.

Przeszło 50 lat w użyciu w najlepszych oborach przy braku chęci do jada, złem trawieniu, do poprawienia mleka i polepszenia wydajności mleka u krów.



Prawdziwy tylko z obok stojącą marką ochronną. — Otrzymać można we wszystkich aptekach i drogueryach.

Ilustrowane katalogi darmo i opłatnie

Główny skład **Franz Joh. Kwizda** c. i k. austr. węg., król. rumuński i król. bułg. nadworny dostawca. Apteka obwodowa Korneuburg koło Wiednia.



## „NOWOŚCI LITERACKIE“

Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

**St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń**  
Lwów, pasaż Hausmana 9.

## XVIII. Звичайні Загальні Збори

Товариства взаїмних обезпечень

## „ДНІСТЕР“

відбудуться в четвер 26. н. ст. мая 1910 о годині 10 перед полуднем у власній салі Товариства у Львові (при улиці Рускій ч. 20).

Порядок денний:

1. Відчитане протоколу XVII. Загальних Зборів з 18. мая 1909.
2. Sprawozdane Direkcji i Rady nadziraючої i zamkнене рахунків за рік адмін. (1909).
3. Sprawozdane komisji rewizyjnoј i udіlene absolutorij Direkcji za XVII. рік адмін. (1909).
4. Внесеня Ради надзираючої в справі розділу зиску за рік 1909 в сумі 370.383 К.
5. Вибори:
  - a) 6 членів Ради надзираючої на час 6 літ (§ 32 стат.) на місце уступаючих: Л. Рожанковського, др. Т. Кормоша, др. Костя Левицького, др. Д. Савчака, Т. Реваковича і В. Шухевича.
  - b) 5 заступників членів Ради надзираючої на 1 рік (§ 32 стат.).
  - v) 3 членів Комісії ревизийної і 1 заступника на 1 рік (по мысли § 45 стат.).
6. Інтерпелляції членів.

Перед Зборами о год. 8-ій рано відбуде ся Богослуженє в Церкві Успенія Пресв. Богородици на інтенцію Товариства, а відтак панахида за упокій душі бл. П. Директора др. Ярослава Кулачковського.

Президент:

**Григорій Кузьма.**

## Ogłoszenie.

Rada Nadzoreza Banku Zaliczkowego w Stanisławowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, zaprasza niniejszem P. T. członków tego stowarzyszenia na

## XXXIX. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się we wtorek, dnia 26 kwietnia 1910 o godzinie 2 po południu w sali teatralnej Towarzystwa im. Moniuszki w Stanisławowie z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1909.
2. Odczytanie sprawozdania z lustracji, przeprowadzonej przez Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie w dniach 19-22 stycznia r. 1910 (§ 8 ust. z 10 czerwca 1903 r. Dz. u. p. 133).
3. Sprawozdanie Rady Nadzorezej i wniosek Komisji rewizyjnej na udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za r. 1909 (31 ust. 2, § 45 l. g. statutu).
4. Wniosek Rady Nadzorezej co do podziału zysku (§ 45 lit. g § 67, 68 i 69 stat.)
5. Wniosek Dyrekcji i Rady Nadzorezej na zmianę §§ 5, 20, 22, 23, 36, 37, 39, 41, 44, 51, 52, 56, 57, 58, 59, 61, 76 statutu.
6. Wybór trzech członków Dyrekcji i dwu zastępców na wniosek Rady Nadzorezej
7. Uzupełniający wybór 4 członków Rady Nadzorezej.
8. Wybór 3 członków Komisji rewizyjnej.
9. Zatwierdzenie regulaminu dla personelu bankowego, uchwalonego przez Dyrekcję i Radę Nadzoreza.
10. Wnioski Członków.

Legitymację wstępu na salę obrad stanowi książeczka udziałowa.

Zamknięcie rachunków z inwentarzami są w biurze Banku dla członków do przejrzania.

Uchwały dotyczące punktu 5 powyższe być mogą tylko w obecności przynajmniej 70 członków, większością 2/3 głosów obecnych.

Stanisławów, dnia 14 kwietnia 1910.

**Justyn Sokulski**  
sekretarz.

**Oskar Domiczek**  
prezes.

## Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1 kilo kawy palonej Melange Nr. I.	1 kor. 60 hal.
" " " " Nr. II.	1 kor. 80 hal.
" " " " Nr. III.	2 kor. 20 hal.
" " " " Nr. IV.	2 kor. 40 hal.
" " Melange cesarska Nr. V.	2 kor. 80 hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

**Edmunda Riedla**

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.



## TEATR „URANIA“ w Filharmonii.

Sobota 16, niedziela 17 kwietnia 1910

od 4-tej do 10-tej wieczorem

Nadzwyczajny program ostatnich nowości z doborową muzyką kapeli koncertowej „TALIA“.

### PROGRAM:

1. Teraźniejszy wybuch wulkanu Etny, (czynność kraterów, potoki płomienistej lawy, ucieczka mieszkańców, spustoszenia).
2. Nędzarz i bogata pani, (sztuka scenizowana w 15 obrazach, film odznaczony na konkursie kinematograficznym w Medyolanie).
3. Bocsen-Brothers Varieté (farsa teatru Rozmaitości).
4. Przemysł dawny w Siedmiogrodzie (zdjęcie z natury).
5. Kuferek pana Pongrac (humoreska).
6. Wizyty japońskich dam (kolorowane zdjęcie z natury).
7. Budapeszt (prześliczne najnowsze zdjęcie z natury).
8. Dziwny chemik (komedia).
9. Ciekawy łobuz (farsa).
10. Przygody rycerza z wojen krzyżowych, (historyczne widowisko w 48 obrazach, film artystyczny).
11. Lehman przy bilardzie (farsa).
12. Pifke na balu (arcykomiczne awantury).

W sobotę 16 kwietnia 1910 punktualnie o pół do 4-tej po południu prelekcya popularna inż. Libańskiego p. t.: „Wulkaniczne kotły Sycylii“, (z obrazami świetlnymi i żywym obrazem wybuchu Etny).

Ceny miejsc „TEATRU URANIA“ w Filharmonii.

Łoże kor. 3.—, 4 50, 6.—, 7-50 i 9.—. Fotele w łóżach kor. 1-50, w parterze kor. 1.—, na II. piętrze 80 hal., na III. piętrze 60 hal., w sobotę 40 hal. Dzieci do lat 10 cju tylko w parterze 50 hal. Dla młodzieży szkolnej w mundurkach w sobotę 30 hal. wszystkie miejsca parteru z wyjątkiem Nr. 193—232. Wszystkie miejsca II. i III. piętra są numerowane. Bilety II. i III. piętra ważne tylko na oznaczony program.

Garderoba w parterze i na II. piętrze 10 hal.

Zastrzega się prawo zmian w programie. — Za kupione bilety zwraca się pieniądze tylko w razie odwołania przedstawienia. — Programy bezpłatnie.

**Kasa otwarta w dniu przedstawień od godziny 10-tej rano.**

## JAN IHNATOWICZ

poleca

### wyśmienite mydła toaletowe

z własnej fabryki, wyszczególnione 15 medalami zasługi i 3 dyplomami honorowymi.

**Mydło** do golenia brody 50 h.

**Mydło migdałowe**, bardzo delikatne, 50 h.

**Mydło balsamiczne**, wybiela i wydelikaca skórę, 80 h.

**Mydło żółtkowe**, bardzo dobre i przyjemne w użyciu, 60 hal.

**Mydło ziołowe**, otrzymuje się z ziół aromatycznych, łagodzące i uzdrawiające wpływa na skórę, 50 h.

**Mydło piżmowe**, posiada bardzo przyjemny piżmowy zapach, 60 h.

**Mydło paczulowe**, przyjemnej woni bardzo poszukiwane, 60 h.

**Mydło oliwne** dla niemowląt i dzieci, nadzwyczaj delikatne, 72 h.

**Mydło z igiel sosnowych**, przyjemne w użyciu, skutecznie ochrania skórę od liszajów i wyrzutów, 60 h.

**Mydło ogórkowe**, prawdziwie znane powszechnie

ze swych znakomych skutków, 1 K.

**Mydło fiołkowe**, przyjemnej woni, 70 h.

**Mydło kosmetyczne**, usuwa piegę, opalenia słoneczne twarzy, przywraca świeżość i białość 1 K. 20 h.

**Mydło higieniczne**, odznaczające się olejkowatością, nadzwyczaj delikatne i specjalnie zastosowane do twarzy 1 K.

**Mydło ryżowe**, do wydelikacenia i wybielenia twarzy 1 K. 20 h.

**Mydło glicerynowe**, białe, łatwo pieniące, wybornie oczyszcza skórę i chroni od wyprysków 60 h.

**Mydło z gliceryny i wody kolońskiej**, znakomite 50 h.

**Mydło glicerynowe**, płynne, oczyszcza skórę od przyszczy, liszajów, irydziaków, flaszka 80 h.

**Mydło wschodnich piękności**, usuwa zmarszczki,

wybiela skórę, odświeża i odmładza 1 K. 60 h.

**Mydło Venus**, oprócz nader przyjemnego zapachu posiada nieocenione własności odmładzające i upiększające 3 K.

**Mydło księżniczek**, znakomite do twarzy, 1 K. 20 h.

**Mydło liliowe**, odznacza się szczególnymi własnościami, bardzo korzystnie wpływa na skórę, wybiela i wydelikaca twarz, usuwa zgrubienia i pomarszczenia na skórze przeczca twarz nabiera świeżości, delikatności i przyjemności 1 K. 60 h.

**Mydło saładowe**, znakomicie wpływa na skórę, chroni od wszelkich wyrzutów i zmarszczek, 1 K. 36 h.

**Mydło lilas**, oprócz własności higienicznych, posiada nader przyjemny zapach udzielający się skórze, 80 h.

Nabyć można we Lwowie, w sklepach własnych ul. Sykstujska 25 i ul. Hetmańska 6. — W Krakowie, Sukiennice 20. — W Przemyślu, ul. Mickiewicza 11,

oraz we wszystkich pierwszorzędnym sklepach i aptekach.

Z powodu zburzenia domu przez c. k. Władzę dozwolona

**Zupełna Wysprzedaż**

ubiorów męskich i dziecięcych po zdumiewająco niskich cenach tylko krótki czas

**Tiringa następca Jakób Geller**  
Lwów, ul. Jagiellońska 1. 2.

**DROBNE OGŁOSZENIA**

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Lwów, ul. Hetmańska 4.  
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**JULIANA DĄBROWSKIEGO**  
kupuje i sprzedaje stare srebra, złoto i kamienie.  
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencję.

Poszukuje się kupna  
**starych MEBLI mahoniowych**  
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń,  
pasaż Hausmana 9, Lwów.

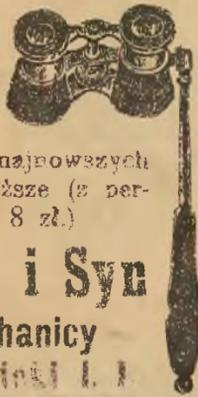
**Wina**

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca **handel herbaty, kawy i wina**

**Edmunda Riedla, Lwów.**

**Ostatnie nowości**

Nadszedł  
świeży transport  
najnowszych  
lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z pełnej masy od 8 zł.)

**Kopernicki i Syn**

optycy i mechanicy  
Lwów, pl. Halicki 1. 1

Marka ochronna: „Kotwica“  
**Liniment. Capsici comp.**  
zastąpienie  
**Kotwicznego Pain-Expelleru**  
jest powszechnie znane jako wysmierzanie, bóle usmierzające i odciążające nacieranie w zaziębieniach itd.; do nabycia we wszystkich prawie aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K.  
Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego trzeba przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „Kotwica“, w ten czas jesteśmy pewni, że otrzymaliśmy preparat oryginalny.  
Apteka Dr. Richtera pod „Złotym Lwem“ w Pradze, ulica Elżbiety No. 5 nowy

**Senzacyjny wynalazek 1909!**



Samozapalna metalowa świeca „JUPITER“ napełniona naftą wolną od tłuścuzu w użyciu 10 razy tańsza od świec miłowych i stearynowych. J-dnorazowe napełnienie kosztuje 5 do 6 hal., świeci się pięć godzin bez zapachu 18 do 20 godzin. Światło można dowolnie uregulować przeto może być użyta jako lampka nocna. „JUPITER“ zapala się sam bez zapalek za lekkim pociśnięciem palnika, 10-letnia gwarancja za trwałość i dobre działanie. Potrzebne dla każdej rodziny, hoteli, restauracji, sklepików, kościołów i t. p. — 3 szt. kor. 6. — 6 szt. kor. 30. — 12 szt. kor. 57., z umbralką o kor. 1 więcej. Wysyłka za zaliczką. Zastępcy i odsprzedający wszędzie poszukują.

Austr. weg. Przedsiębiorstwo Union dla patent. wynalazków.  
Wien, V., Wiedner Hauptstrasse 104.

**Cukiernia Bienieckiego** ul. Hetmańska 1. 8 (Hotel Victoria)  
poleca **cukry, ciasta, torty, lody.** Przyjmuje zlecenia miejscowe i na prowincję.

Maszynka do migdałów K. 2.20. Maszynka do mięsa za bezcen. Maszynka Primas od K. 10.—

**Weyde i Pietrzycki, Lwów,**  
Pasaż Mikołajski.

Pióra angielskie  
„Mudie's Squeezer Pen“  
**STANISŁAW ABL**  
Lwów, ul. Sykstuska 3. Telefon 824.

**Sezon 1910.**



Fabryka i skład kapeluszy  
pod firmą  
**ANTONI KAFKA**  
(przedtem Koźleużek)  
Lwów, ul. Halicka 4, obok katedry.

Poleca na sezon wiosenny i letni kapelusze i cylindry najmodniejsze, własnego wyrobu, jakoteż kapelusze i cylindry z fabryki P. C. Habiga c. k. nadwornych dostawców we Wiedniu; także innych fabryk zagranicznych w najmodniejszych fasonach i kolorach, po najtańszych cenach. Wielki wybór kapeluszy dla dzieci.

CENNIKI GRATIS i FRANCO.

**Prawdziwe materye berneńskie**  
Sezon wiosenny i letni 1910.

**Kupon**  
długości metrów 3'10  
na kompletne  
ubranie męskie  
(surdut, spodnie, kamizelka)  
kosztuje tylko  
1 kupon 7 koron  
1 kupon 10 koron  
1 kupon 12 koron  
1 kupon 15 koron  
1 kupon 17 koron  
1 kupon 18 koron  
1 kupon 20 koron

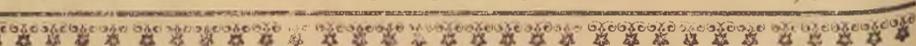
Kupon na czarne ubranie salonowe kor. 20.—, jakoteż materye na zarzutki, loden dla turystów, jedwabne kangarny etc. etc. wysyła po cenach fabrycznych, znany najlepiej jako uczciwy i solidny

**SKŁAD FABRYCZNY SUKNA**  
**SIEGEL-IMHOF w BERNIE (Brünn)**  
Wzory bezpłatnie i franco.

Przez zamówienie bezpośrednie materyi u firmy Siegel-Imhof w mieście fabryki klientela prywatna odnosi wielkie korzyści. Z powodu wielkiego obrotu towarów zawsze wybór największy materyi całkiem świeżych. Stałe ceny najniższe. Wykonanie najstaranniejsze i ściśle według wzorów nawet drobnych zamówień.

**Magazyn obuwia**  
Warszawskiego  
**J. WOJCIECHOWSKIEGO**  
został otworzony  
przy ul. Akademickiej 16  
poleca  
**obuwie gotowe** w wielkim wyborze własnego wyrobu ręcznego

i przyjmuje zamówienia. Fasony najmodniejsze. Wykończenie artystyczne.



**LUBIEŃ** koło Lwowa

najsilniejsze wody siarczane w Europie,  
Kąpiele elektryczne i kąpiele w świetle elektrycznym.

Sezon od 10 maja.

W Lubieniu leczy się ze znakomitym skutkiem: reumatyzm we wszelkich odmianach i nawet najwięcej zastarzałe formy, gicht, ischias, wszelkie neuralgie i porażenia, wszelkie wysięki i zgrubienia po złamaniach i zwichnięciach, jakoteż pozostałych po zapaleniach stawów lub okostnej, a zwłaszcza na tle gruźliczym; wszelkie choroby skórne, szczególnie łuszczyce, choroby kobiece i zatrucia rtęciowe. — W Lubieniu wydaje się kąpiele: Siarczane, Siarczane z CO<sub>2</sub>, borowinowe, kąpiele CO<sub>2</sub>, a la Nauheim, jako nowość **Kąpiele elektryczne i kąpiele w świetle elektrycznym.** — Mieszkania na sposób zagraniczny z posiedzią, z obsługą i światłem elektrycznym już od kor. 1.40 dziennie. **Kąpiele po kor. 1.40, 1.80 i 2.—**, dla biednych po 80 hal. — Łazienki centralne ogrzane, pokoje zaopatrzone pieciami, mieszkaniami i park elektrycznie oświetlone. — Stacja kolejowa, urząd pocztowy i telegraficzny, międzymiastowy telefon, apteka w miejscu. — Dwoje lekarzy: Zakładowy lekarz dr. Ignacy Mazanek i wolnopracujący dr. Roman Kłęsk.

Wszelkich objaśnień udziela odwrotną pocztą

**Zarząd kąpielowy.**

**Zawiadomienie!**

Ośmielam się donieść, że sprzedaję instrumenty miernicze z fabryki Starke i Kammerer, Neuhöfner, Rosta po cenach oryginalnych cennika, nie doliczając za transport i opakowanie loko dowolne.

Taśmy miernicze, stalowe i parciane, libelle, piony, reizeggi, grafiony, metry i t. p. o 10 proc. taniej.

Broki połowe od kor. 12.—, binokle pryzmowe Zeissa, Görza i francuskie od kor. 75.—, binokle teatralne, barometry, okulary i cwikiery po cenach najtańszych.

Z poważaniem

**Adolf SILBERSTEIN**

optyk i mechanik

Lwów, ul. Karola Ludwika 9  
róg ul. Sykstuskiej.

**Na Sezon bieżący**

zaopatrzyłem mój skład

przy ulicy Kopernika 2 we Lwowie od r. 1863 istniejący

w wyroby wszelkiego rodzaju z zakresu

**siodlarstwa — rymarstwa — kufernictwa**

a mianowicie:

ZAPRZĘGI — SIODŁA — KUFRY — TORBY DO PODRÓŻY — PORTFELE — PORTMONETKI — TOMBKI DAMSKIE — TEKI — KASETY — SZELKI — SZLEJKI — HALSZTUKI — KAGAŃCE — STYKI — HAPY — BATOGI — SMYCZE — CZAPRAKI

Wszystko tylko wyrobu pracowni własnej — przeto bez konkurencji!  
po cenach możliwie najprzystępniejszych.

!Dostawca dla c. k. Rządu!  
Wyłączny dostawca wyrobów skórzanych dla c. k. Dyrekcji Poczt!

**M. Walichiewicz.**

**KONKURS.**

Kasa Oszczędności miasta Rzeszowa rozpisuje konkurs na posadę asystenta. Z posadą tą są połączone następujące pobory: stała płaca 1800 kor. i dodatek czynnej służby 400 kor., nadto prawo do 4 trzecleci w rocznej wysokości 10 procent zasadniczej płacy bez dodatków lub uzyskanych już trzecleci.

Wymogi przyjęcia są następujące: a) dokładna znajomość języka polskiego w mowie i piśmie oraz znajomość języka niemieckiego, b) obywatelstwo austriackie, c) życie nieposzlakowane, d) zdolność fizyczna, e) ukończenie szkoły handlowej lub świadectwo szkoły średniej i egzaminu z rachunkowości państwowej, a nadto dłuższa praktyka urzędowa przy władzach rządowych, autonomicznych lub większych instytucjach finansowych.

Posada nadana będzie na razie prowizorycznie z prawem stabilizacji po upływie jednego roku. Podania, odpowiednio udokumentowane, należy wnieść w terminie do 25 kwietnia b. r. pod adresem Dyrekcji Kasy Oszczędności.

Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych

pod firmą

**K. RZĄCA i CHMURSKI**

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4

wyrobia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecane przez to Towarzystwo

**Wody mineralne**

odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieschbblerskiej, Sattler-skiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież

**SPECYALNIE LEZNYCZE**, jak litowa, bromowa, jodowa, żelazista, kwasna, oraz normalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaję cząstkowo w aptekach i drogeriach.

Cenniki na żądanie franco.